

# REPUBLIKA

ŁÓDŹ, SOBOTA, 16-go WRZEŚNIA 1933 R.

**CENA NUMERU 15 GROSZY.**

Nr. 257

# AK HITLEROWCY PODPALILI „REICHSTAG“.

Revelacyjne zeznania b. prezydenta policji berlińskiej oraz posłów do parlamentu niemieckiego Breitscheida i Bernhardta na zaimprovizowanym procesie londyńskim.

## czy komuniści przygotowywali przewrót w Niemczech?

Londyn, 15 września.  
Na dzisiejszym posiedzeniu  
międzynarodowej komisji  
kierowanej przez radę prawników  
badania w sprawie  
"Reichstagu", zeznawał sze-  
ściu interesujących świadków.

Grzesiński, którego zeznania były przynajmniej częściowo prawdziwe, opowiadał, że w okresie „Reichstagu” o grożącym fałszywym przewrocie komunistycznym, były baskami. „Za czasów gdy byłem prezydentem policji — mówił Grzesiński — mogę zapewnić, że gdyby istniał jakikolwiek komunistyczny się przygotowywał, to wiedziałbym o nim o dwa tygodnie wcześniej i przez zaarrestowanie wszystkich przywódców mógłbym zapobiec temu rodzajowi przewrotu.”

**aresztowani**  
 Lwów aresztowanych musiała być —  
 Grześnińskiego — zgóry przygo-

Co się tyczy zbrodniczej działalności  
 w obrębie t. zw. domu Libk-  
 i, która jakoby miała ujawnić śledz-  
 two policyjne zarządzane przez Goerin-  
 fi, należało do rzekomych tajnych  
 katechizm i labiryntów, o któ-  
 rym twierdził rząd niemiecki, — Grze-  
 śniński było mu doskonale znane, al-  
 bo w sierpniu 1931 r. po zabiciu  
 oficerów policji na placu Buelow-  
 i, jako prezydent policji, zarzą-  
 dzał inspekcję i przeprowadził rewizję do-

**„Bogu Liebke**  
...katakumb, ani labiryntów w „Liebknecht” niema. Jest to zwykły, szorstki, posiadający normalną, jak każdy inny. Jedyną jego cechą, godną podkreślenia, to systematyzacji, dzięki któremu portret jednego guzika zapamiętać na pamięć wszystkim w wszystkich odrazu wszystkim w wszystkich i na wszystkich piętrach gmachów. Wobec nich sposób, że po prostu go nie ma. Zresztą ten sam systematyzacji wprowadzony został przez narodowych socjalistów w „Br...

W razie pożaru gmachów publicznych największego znaczenia, lub w razie zagrożenia życia ludzkiego, obowiązująco najwzwyż, oznaczony dwunastką alarmu należało się spodziewać, gdy się palił „Reichstag”, tym

Na zapytanie, czy odwołanie przewrotu komunistycznego, wyznaczonego, jak oznajmił Goering, na godzinę 4 rano 28 lutego, było możliwe po ujawnieniu podpalenia „Reichstagu”, a więc po 9-ej wieczorem, czyli w przeciągu niespełna siedmiu godzin, — Grzesiński oświadczył że uważa to za wykluczone.

Co do 500 aresztowań wśród komunistów, dokonanych przez Goeringa w nocy z 27 na 28 lutego, już po ujawnieniu faktu podpalenia „Reichstagu” i jakoby w związku z rzekomo przygotowanym przewrotem komunistycznym, Grzesiński oświadczył, że jako b. prezydent policji w sposób autorytatywny wyjaśnić może, iż przygotowanie 15000 pisemnych nakazów policyjnych o aresztowaniu wymagało co najmniej dwóch dni pracy i w żadnym wypadku nie mogło być wykonane w nocy po podpaleniu „Reichstagu”.

# aresztowanych komunistów

...na dwa dni przed podpaleniem „Reichstagu”.  
...musiała być — mu „Liebknechta”, która trwała całe  
Grzesińskiego — zgóry przygo- dwa tygodnie.

W czasie tej rewizji zbadano wszystkie zakamarki domu „Liebknechta”, sporządzono dokładne plany i nie znaleziono nic takiego, co by uzasadniało oskarżenia komunistów o przygotowywanie w ich siedzibie partyjnej zbrodniczej akcji. Policja berlińska była w posiadaniu dokładnego planu gmachu Liebknechta i przylegających do niego domów, z których niektóre zakupione zostały przez partię komunistyczną i zapomocą przebiecia murów połączone zwykłymi korytarzami z głównym gmachem.

„Domu Liebkechta” niema katakumb

„Liebknechta” niema. Jest to zwy-  
czajnie mieszkalny, posiadający nor-  
malne, jak każdy inny. Jedyne  
specjalizacyjny, to sys-  
tem alarmu, dzięki któremu port-  
ret jednego guzika zasygnalizować  
odrązu wszystkich we wszystkich  
miejscach i na wszystkich piętrach gmachu.  
Widoczny dla nich sposób, że po-  
wołanie kłosa niepożądany wkra-  
dź na gmachu. Zresztą ten sam system  
specjalizacyjny zaprowadzony został  
przez narodowych socjalistów w „Bru-  
natnym Domu” na Hedemannstrasse w  
Berlinie — oświadczył z ironią Grze-  
siński przy ogólnej wesołości audyto-  
rium.

Wszystkie inne opowiadania o domu  
Liebknechta, to bajki, podkreślił Grze-  
siński. Na zapytanie jednego z członków  
komisji, co do alarmu ogniowego i sledz-  
stwa straży ogniowej, w związku z pożar-  
em „Reichstagu”. Grzesiński wyjaśnił,  
że straż ogniowa w Berlinie obowiązują  
przepis stopniowania alarmów, które w  
miarę rozmiarów pożaru są niższe — lu-  
wyższe.

# Wielkiego straż ogniowa

Wprowadził ensperigizę. W czasie alarmu najwyższego nie ogłoszono, co można tylko wytłumaczyć tem, iż mimo że był on przepisowy, został przez władzę wyższą udaremniony. Grzesiński oświadczył, że nie mu jest wiadomo o tem, jakoby władze stra-

zy ogniowej berlińskiej przeprowadzały na miejscu pożaru „Reichstagu“ ekspertyzę fachową, jaka zwykle w takich wypadkach obowiązuje, zwłaszcza, o ile zgóry było jasnem, że zachodzi wypadek podpalenia.

Zwykle tego rodzaju ekspertyza straży ogniowej jest potwierdzana przez policję.

## Pożar „Reichstagu” jako atut polityczny w rękach narodowych socjalistów.

Zeznanie obu polityków którzy dali  
zarys sytuacji politycznej Niemiec bez-  
pośrednio przed dojeściem Hitlera do wła-  
dzy, prawie że się pokrywały co do tego,  
iż partja komunistyczna napewno nie mo-  
gła z pożaru wyciągnąć żadnych korzy-  
ści politycznych i że  
**JEDYNA PARTJA DLA KTÓREJ PO-  
ŻAR REICHSTAGU WYOBRAZAŁ PE-  
WIEN ATUT POLITYCZNY DO WY-  
KORZYSTANIA, BYLI NARODOWI  
SOCJALIŚCI, ORAZ ZE OBWINIANIE  
KOMUNISTÓW O PODPALENIE  
„REICHSTAGU” JEST PORPROSTU  
NIEDORZECZNEM.**

Obaj politycy niemieccy stwierdzili, że aczkolwiek partia komunistyczna dążyła w Niemczech do przewrotu społecznego i starała się przewrót taki drogą organizowania i rozagitowania mas przygotować, to jednak nigdy nie uciekała się ona do aktów indywidualnych terroru lub podpalenia gmachów publicznych.

Co się tyczy przywódcy frakcji komunistycznej w „Reichstagu”, posła Tongle

## Van der Luebbe sympatykiem hitleryzmu.

Badanie dzisiejsze zakończono prze-  
słuchaniem dwóch przyjaciół holender-  
skich van der Luebbego, którzy zgod-  
nie zaznaczyli, że van der Luebbe w ci-  
gu ostatnich dwóch lat nie był komuni-  
stą, lecz, przeciwnie ujawniał wyraźne  
sympatie narodowo - socjalistyczne. O-  
baj podkreślili pewne nienormalności  
van der Luebbego.

u. Również list bratowej, odczytany  
e- przed komisją, stwierdza, że  
w VAN DER LUEBBE WCALE NIE BY

## Niemcy starają się zbagatelizować proces londyński.

Berlin, 15 września.  
Pat. — Prasa niemiecka stara się zgatalizować pracę międzynarodowej komisji śledczej w sprawie podpalenia Reichstagu.

W doniesieniach z Londynu słowo  
sędziowie, świadkowie — podawane  
w cudzysłowie. Podkreślone są rzeko-  
mo brało organizacyjne w obradach komis-  
ji Komunikat o demarche niemieckiej.  
angielskiem ministerstwie spraw zagra-  
nicznych pisma podają bez komentarza  
starając się co najwyżej w tytułach po-

Zdaniem Grzesińskiego, również nie-  
ma takiego potwierdzenia ekspertyzy  
przez policję berlińską.

Po Grzesińskim zeznawali dwaj wybitni politycy niemieccy, a mianowicie b. redaktor naczelny „Vossische Zeitung” i poseł do „Reichstagu” z partii demokratycznej Breitscheid.

**jako atut polityczny  
nowych socjalistów.**

ra, który jest jednym z oskarżonych przez obecny rząd niemiecki, to zarówno Bernhardt, jak i Breitscheid wystawili Torglerowi jaknajlepsze świadectwo, jako człowiekowi i politykowi kulturalnemu, z którym przywódcy innych stronnictw, nie wyłączając pravicowych, byli w stałym kontakcie politycznym i osobistym, a którego powszechnie szanowano.

Posądzanie Torglera, że podpalił on własnoręcznie Reichstag jest, zdaniem Bernhardta i Breitscheida, równie niedorzeczne, jak przypuszczenie, że komuniści mogli mieć jakiegokolwiek korzyści z takiego pożaru.

Następnie odczytano znany memoriał przywódcy frakcji niemiecko-narodowej w parlamencie zmarłego w tajemniczych okolicznościach pośła Oberföhre na, który, jak wiadomo zaprzeczał możliwości podpalenia „Reichstagu” przez komunistów i obarczał odpowiedzialnością narodowych socialistów, a zwłaszcza Goeringa.

# mpatykiem hitleryzmu

## KOMUNISTA

Pewną sensację stanowiło dziś przy rozpoczęciu rannego posiedzenia zjawienie się na sali obrońcy z urzędu Torglera wyznaczonego przez Sąd Najwyższy w Lipsku, dr. Sacka, przypominającego raczej typowego pruskiego Junkra, aniżeli przedstawiciela zawodu prawniczego.

Sack przybył umyślnie, aby przystąpić do obradom i ustalić, czy dają mu one jakiegokolwiek materiał dla obrony Torglera.

**się zbagatelizować  
ondyński.**

kreślić prywatny charakter całej imprezy. Jedyne „Boersen Ztg.” dodaje uwagę, że demarche niemiecka przyczyni się przynajmniej do wyjaśnienia sytuacji przez ujawnienie oficjalnego stanowiska Anglii i protestu niemieckiego. „Boersen Ztg.” zaznacza w końcu, że Niemcy uważają to postępowanie za fair, gdyż angielski związek prawników nie udzielił swego gmaczu na tę imprezę, która bolszewicko-antyniemieckie nastawienie jest zupełnie widoczne.







# Zbliżenie polsko-sowieckie.

## Pakt „ośmiu” o definicji napastnika ratyfikowany przez Polskę i rząd sowiecki

Warszawa, 15 września. Dowiadujemy się, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dzisiaj dekret o ratyfikacji zawartego w dniu 3 lipca r. b. w Londynie tak zwanego „paktu 8-iu” o definicji napastnika.

Jak wiadomo, pakt 8-iu zawarty w Londynie pomiędzy Z. S. S. R., a jej bezpośrednimi sąsiadami, w sprawie traktatu poprzedzającego rokowania, w których główną rolę odegrał komisarz Litwinow i delegat polski, minister Raczynski.

W swoim czasie podpisanie traktatu wywołało w opinii publicznej całkiem olbrzymie wrażenie, stanowiąc dokument wzrastającego zaufania między Rosją sowiecką do niej i wyrażając możliwość dalszego rozwoju stosunków pomiędzy siedmioma państwami kapitalistycznymi, samymi z państwem o ustroju socjalistycznym.

Jednocześnie dowiadujemy się, że dekret, ratyfikujący pakt 8-miu. Zgodnie więc z postanowieniami art. 4 tego dekretu, jego przepisy wchodzi w życie i stają się obowiązujące dla państw, które przeprowadziły ratyfikację.

Ogłoszenie polskiego i sowieckiego dekretu ratyfikacyjnego nastąpi jednocześnie dzisiaj w godzinach wieczornych, a przeprowadzenie ratyfikacji przez Polskę i Z. S. S. R. jednocześnie

i w sposób manifestacyjny nadaje aktowi temu szczególnego znaczenia, dowodząc, że zbliżenie pomiędzy sąsiadami wschodnio-europejskimi stale postępuje naprzód.

Ważnym elementem zbliżenia polsko-sowieckiego jest ratyfikacja przez Polskę i Z. S. S. R. paktu 8-iu, który ma na celu wywołanie w opinii publicznej całkiem olbrzymie wrażenie, stanowiąc dokument wzrastającego zaufania między Rosją sowiecką do niej i wyrażając możliwość dalszego rozwoju stosunków pomiędzy siedmioma państwami kapitalistycznymi, samymi z państwem o ustroju socjalistycznym.

## Strejk górników w Ameryce. Spadek dolara na giełdzie londyńskiej. — Angielskie sfery finansowe obserwują rozwój wypadków amerykańskich z niepokojem.

Londyn, 15 września. (PAT). Ostatnie wiadomości z Ameryki, zamieszczone w prasie angielskiej zdają się wskazywać na poważne trudności, na jakie natrafia w obecnej chwili prezydent Roosevelt.

Stanowisko przemysłowców wobec nowego kodeksu pracy wywołuje strajki robotników, żądających natychmiastowego wprowadzenia w życie nowego kodeksu.

Strajk górników w Pensylwanii, w którym bierze udział od 30 do 40,000 ludzi, doprowadził nawet wczoraj do

poważnych zaburzeń, w czasie których 15 osób zostało zranionych.

Roosevelt rozważa obecnie nową formę pomocy przemysłowi przez udzielanie kredytów ze strony rządu.

W Londynie oceniamy podobne rozszerzenie polityki kredytowej rządu jako inflację dolarową.

W związku z tem dolar na giełdzie londyńskiej obniżył się wczoraj bardzo znacznie. W zamknięciu za funt szterling płacono 4,62 dol. Dalszy rozwój wypadków amerykańskich obserwowany jest w Londynie bardzo bacz-

nie i z pewnym niepokojem.

Waszyngton, 15 września. Sekretariat pracy oblicza, że liczba bezrobotnych zmniejszyła się od marca o 2.200.000 ludzi, zaś suma zarobków tygodniowych wzrosła o 40 milionów dolarów. Liczba pracujących robotników jest jednak jeszcze o 28 procent mniejsza od stanu zatrudnienia w r. 1926.

Paterson (New Jersey), 15 września. Pomimo rozejmu, podpisanego w Waszyngtonie 40.000 robotników w fabrykach jedwabiu strejkuje dalej.

## Zwłoki ś. p. kpt. Lewoniewskiego w drodze do Warszawy.

Moskwa, 15 września. Zwłoki ś. p. kpt. Lewoniewskiego zostały dziś o godz. 1-ci w południe przewożone do Warszawy. W dworcu kazańskim obecni byli przedstawiciele komisariatu ludowego z zagranicznych i sowieckich policjantów, oraz poselstwo polskie z postem Łukasiewiczem na czele, a także attaché wojskowe państw zaprzyjaźnionych. Wagon, ze zwłokami kpt. Lewoniewskiego, odszedł pociągiem pospiesznym do Warszawy. Na dworcu asystę honorową tworzyła kompania moskiewskiej brygady lotniczej oraz pluton pilotów awiacji cywilnej. Poza personelem poselstwa polskiego in corpore z postem Łukasiewiczem na czele na dworcu przybyli przedstawiciele sowieckiego lotnictwa i władz politycznych.

## Zachwiał napad na ambulans pocztowy. Jeden listonosz zabity. — 2 tys. złotych łupem bandytów.

Brześć, 15 września. W pobliżu stacji kolejowej Bereza nad Bugiem, na drodze z Brześcia do Lublina, doszło do napadu na pocztowy ambulans, który jechał z Brześcia na pociąg do stacji kolejowej na pociąg.

## Kongres mniejszości narodowych rozpoczyna się jutro w Bernie.

Bern, 15 września. Jutro rozpocznie się w Bernie w parlamencie szwajcarskiego dojazdowego kongresu mniejszości narodowej obecnej między innymi z grupy żydowskiej, na której stoi Leo Motzkin, przewodniczący tegorocznego kongresu sjonistów w Pradze, toczą się pertraktacje dotyczące sposobu załatwienia

żądania grupy żydowskiej, aby kongres zajął stanowisko wobec wypadków antysemickich w Niemczech, od czego żydzi uzależnili swój stosunek do kongresu. Podobnie jak w latach ubiegłych w obradach kongresu mniejszości nie biorą udziału przedstawiciele polscy w krajach oraz związek mniejszości narodowych w Niemczech.

## Chunchuzi ograbili pociąg i wzięli 60 pasażerów do niewoli.

Moskwa, 15 września. Według doniesień sowieckich chunchuzi spowodowali w pobliżu stacji Pogoriel, przy czym pociąg ostrzeliwali i zabili 60 osób do niewoli, w tem 10 jeńców sowieckich. Również wzięto do niewoli w sile 12

policjantów. Jeden europejczyk jest zabity. Generalny konsul ZSRR w Chabnie złożył na ręce władz mandżurskich energiczny protest, żądając uwolnienia uprowadzonych obywateli sowieckich i zapewnienia bezpieczeństwa na kolei wschodnio-chińskiej. „Izwestija” na innym miejscu atakuje nowy budżet japoński, nazywając go „budżetem planów wojennych”.

## Benesz jedzie do Rzymu po zakończeniu konferencji Małej Ententy.

Paryż, 15 września. Pat. — Nawigując do zapowiedzianej podróży min Benesa do Rzymu po konferencji państw Małej Ententy w Sinaia, „L'Ordre” zauważa, iż Francja cieszyć się tylko może z nawiązania kon-

taktu trzech państw środkowej Europy z rządem włoskim.

Pismo zaznacza, że konieczna jest również wymiana zdań w aktualnych zagadnieniach politycznych pomiędzy Małą Ententą Polską i Francją.

## Demonstracje antybrytyjskie w Iraku. Nieznany sprawca rzucał bombę.

Jerozolima, 15 września. Pat. — Śmierć króla Fajsała wywarła w krajach arabskich olbrzymie wrażenie. Dzienniki arabskie w Palestynie, Syrii i Iraku ukazywały się przez szereg dni w czarnych obwódkach. W związku z pogłoskami o rzekomym otruciu króla

Fajsała, odbyła się w Damaszku przed konsulem brytyjskim wroga demonstracja, przy czym nieznany sprawca rzucał bombę, raniąc jedną osobę. Wojsko rozprószyło demonstrantów. We wszystkich miastach Syrii na znak żałoby przerywano pracę na jeden dzień.

## KRÓL IRAKU NIE ZOSTAŁ OTRUTY, lecz zmarł śmiercią naturalną

Rzym, 15 września. (PAT). Korespondenci włoskich pism w Bernie Szwajcarskim zwrócili się do dr. Remfera, który leczył zmarłego monarchę Iraku króla Fajsała o wyjaśnienie, czy pogłoski o otruciu monarchy odpowiadają prawdzie. Pogłoski te miały być umotywowane faktem, że tego samego dnia

zmarł również dyrektor hotelu, w którym Fajsał zamieszkiwał w Brnie. Dr. Remfer twierdził, że podczas balsamowania zwłok udało mu się ustalić przyczynę śmierci, a mianowicie pęknięcie aorty. Wobec powyższego wszelkie pogłoski o otruciu są pozbawione podstaw.

## Nadużycia w lwowskiej kasie oszczędności popełniało 3-ch młodocianych gońców

Lwów, 13 września. (d.) Dwaj chłopcy, Władysław Szafrański, zamieszkały na Hołosku i Adam Szmyrko, mieszkający przy ul. Snopkowskiego 73, pełnili obowiązki gońców w Miejskiej Kasie Oszczędności. Zapoznawszy się z tokiem urzędowania i manipulacją, postanowili łatwym sposobem przyłść do pieniędzy.

Mając dostęp do druków i pieczętek, wypelniali księżeczki oszczędnościowe na różne sumy, poczem podejmowali pieniądze. Dla odwrócenia podejrzeń odnośnie nazwiska i sumy

wpisywali do ksiąg bankowych, przy czym fałszowali podpisy.

Ponieważ pod każdą pozycją widniał podpis dyrektora, urzędnicy początkowo myśleli, że to z jego polecenia wpisano tę kwotę.

Wczoraj dopiero oszustwo wyszło na jaw w chwili, gdy gońcy chcieli podjąć kwotę 800 zł. Zostali oni aresztowani, a w czasie dochodzeń ustalono, że w oszustwie tem brał udział także trzeci gońiec, Tadeusz Niecka, który również został aresztowany.

## Nieudane włamanie na plebanję w Nowym Targu

Nowy Targ, 15 września. W ostatnich czasach trapi Podhale plaga kradzieży na plebanjach. Onegdaż usiłowano znowu okraść plebanję w Nowym Targu. Złodzieje zakradli się o zmroku do piwnicy tutejszej plebanji,

gdzie przeczekali do godziny 2-iej w nocy, poczem zabrali się do „pracy”. Znajdujące się na plebanji psy posływały szmery i głośnie ujadaniem zaalarmowały domowników, którzy zawiadomili o nieproszonej wizycie policję. —







# EPIDEMIA TYFUSU W ŁODZI.

Liczba zachorowań wzrasta z każdym dniem. — Nie pijcie surowej wody i mleka. — Szczepionki przeciwtyfusowe dają doskonałe rezultaty.

(i) Mimo energicznych wysiłków władz zdrowotnych i sanitarnych, dotąd nie udało się zahamować epidemii tyfusu brzusznego w Łodzi. Liczne inspekcje sklepów spożywczych, targowisk, miejsc sprzedaży wody sodowej, studzien w domach i t. d. spowodowały, iż ilość zachorowań nieco spadła, ale zlikwidować tej groźnej choroby całkowicie nie zdołano.

W szpitalu w Radogoszczu uruchomiono jeden, a później drugi barak dla tyfusowo chorych. Nie wystarczyło to jednak. Zarówno oddział zakaźny

w tym szpitalu jak i obydwie baraki są całkowicie przepełnione, a jak nas informują

liczba zachorowań w dalszym ciągu stale wzrasta.

Ponieważ pozostawienie chorych w domu grozi otoczeniu, należało więc przedsięwziąć dalsze kroki zaradcze. W tym celu postanowiono uruchomić w szpitalu dziecięcym Anny Marji oddział dla tyfusowo chorych dzieci, aby opróżnić w ten sposób szereg miejsc w Radogoszczu dla chorych dorosłych. W dniu wczorajszym chore dzieci już

## ŁOM SŁODOWY



**Dra Wandera**

cukierki o niedoścignionej jakości smaczne i zdrowe. — Wszędzie do nabycia.

zostały przetransportowane do nowej siedziby.

Nasilenie tyfusu brzusznego w roku bieżącym jest objawem bardzo ciekawym. Wprawdzie rokrocznie mamy w Łodzi to zjawisko, ale obecnie ze względu na warunki atmosferyczne, epidemia tyfusu nie powinna była przyjąć tak wielkich rozmiarów. Mimo to epidemia rozwinęła się poważnie. Prawdopodobnie głównie dlatego, że nie są przestrzegane najkardynalsze warunki sanitarne. W dalszym ciągu nie pamiętają ludzie o

konieczności mycia rąk przed każdym posiłkiem, pija nieprzegotowane mleko i wodę, spożywają surowe w skórkach owoce.

Pozatem zaobserwowano zupełnie nieuzasadnioną niechęć do szczepionek Bersedki, które dają wspaniałe rezultaty przy zwalczaniu tej groźnej choroby. Jest to tembardziej dziwne, że spożywanie pigulek przeciwtyfusowych nie powoduje żadnych przykrości wewnętrznych ani zaburzeń, a

szczepienie zabezpiecza całkowicie przed zachorowaniem na okres blisko jednego roku.

Fakt dalszego szerzenia się tyfusu w takim stopniu, że przepełnione są już szpitale, powinien zmusić wszystkich do najdalej idącej ostrożności.

## Trujące grzyby na rynku.

Wskazana jest jaknajdalej idąca ostrożność

(i) W ostatnich dniach zanotowano w Łodzi szereg wypadków zatrucia grzybami, przyczem niektóre z tych wypadków były śmiertelne. W związku z tem na targowiska miejskie wydelegowano

specjalną komisję sanitarną, która przeprowadziła dokładne badania grzybów, sprzedawanych przez okolicznych włościan i stwierdziła rzecz bardzo groźną: na targowiskach, szczególnie na Wodnym Rynku, sprzedawano jako trufle, które są dobrą i jadalną grzybami — tegoskór pospolity, zwany popularnie purchawką ziemniaczaną, ze względu na swe podobieństwo do kartofli. Purchawki te, z wierzchu jasno-brązowe są bardzo podobne do trufli i z tego względu omyłka jest bardzo łatwa.

Tymczasem purchawki ziemniaczane

są grzybami wyjątkowo szkodliwymi dla zdrowia. Zjedzenie ich w małej ilości powoduje silne zatrucie organizmu i poważne zaburzenia, w większej ilości zaś

może spowodować śmierć.

Wskazano nam również na bardzo poważne niebezpieczeństwo, płynące z popularnego sposobu próbowania, czy grzyby są dobre czy trujące. Próbuje się mianowicie grzyby srebrną łyżką lub cebulą. Jeśli łyżka lub cebula czernieją, ma to być dowodem, że grzyby są trujące. Takie próby nie mają żadnego naukowego uzasadnienia i są wybitnie szkodliwe, gdyż niejednokrotnie powodują katastrofę. Dlatego też przy spożywaniu grzybów, które obecnie pojawiały się w Łodzi w dużej ilości, należy zachować jaknajdalej idącą ostrożność.

## PRECZ Z HYDRĄ DEFICYTU I INFLACJI

Całe społeczeństwo zmobilizuje swą energię, wolę i siły, by Pożyczka Narodowa została pokryta z nadwyżką

Na zaproszenie p. Red. Czesława Gumkowskiego, jako przewodniczącego komisji prasowo-propagandowej grodzkiego komitetu Pożyczki Narodowej, odbyło się w lokalu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich zebranie redaktorów naczelnych pism łódzkich, wychodzących w językach polskim, niemieckim i żydowskim, na którym na wstępie stwierdzono, że cała prasa łódzka od początku obwieszczenia pożyczki wykazała jaknajpełniejsze poparcie jej celów, poczem jednomyślnie powzięto uchwałę kontynuowania jaknajszerszej i wszechstronnej

propagandy na rzecz akcji subskrypcyjnej.

Związek zawodowy pracowników administracji gminnej, oddział powiatowy łódzki, zgłosił swój akces do akcji subskrypcyjnej Pożyczki Narodowej. Związek w odezwie zaznacza: „każdy pracownik gminny jest posiadaczem pożyczki narodowej i każdy jest jej propagatorem na terenie swojej pracy”.

Zarząd I stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi i województwa

łódzkiego z r. 1907, na zebraniu swem uchwalił wezwać członków stowarzyszenia do zadeklarowania pożyczki narodowej w wysokości 6 proc. od dochodów netto na podstawie wymiaru państwowego podatku dochodowego na rok 1932. (i)

W dniu 15 września r.b. odbyło się pod przewodnictwem p. H. Jeieniowskiego zebranie Pracowników Drukarni Państwowej w Łodzi w sprawie subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Na zebraniu tem jednomyślnie postanowiono, że względu na dobro i interesy Państwa, zadeklarować na ten cel, w formie pożyczki, 100 proc. poborów jednomiesięcznych, płatnych w 6-ciu ratach miesięcznych.

Dnia 14 września b.r. odbyło się zebranie Prezydium Zjednoczenia Narodowego Mocarnej Polski w Łodzi, na którym uchwalono poprzeć jaknajenergiczniej sprawę propagandy „Pożyczki Narodowej” wśród swych członków i na terenie całego miasta, oraz zakupić w miarę możliwości z własnych funduszy Pożyczkę Narodową.

Zarząd Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R.P. w Łodzi na posiedzeniu, odbytym w dniu 13 bm. uchwalił wyasygnować 1000 zł. na zakupienie obligacji Pożyczki Narodowej.

Równocześnie Zarząd postanowił zwrócić się z apelem do członków Związku, aby wzięli udział w subskrypcji pożyczki narodowej.

W zrozumieniu doniosłości pożyczki narodowej, jako najważniejszego zagadnienia narodowego chwili obecnej, organizuje Rada Grodzka B.B.W.R. w Łodzi odczyt znanego działacza społecznego prof. Włodzimierza Wrońskiego p. t. „Pożyczka Narodowa”, który odbędzie się dnia 17 września r.b. o godz. 10 rano w sali kinoteatru „Grand-Kino”.

## Obniżenie ceny gazu.

Niektóre opłaty już zostały zmniejszone, dalsza redukcja nastąpi.

(s) Od dłuższego czasu zapowiadano obniżkę cen gazu w Łodzi. Na sprawę tę zwróciła jeszcze uwagę komisja, powołana na przez urząd wojewódzki do zbadania budżetu na rok bieżący, a po objęciu władzy przez komisarza rządowego, weszła ona na tory realizacji.

Jak się dowiadujemy, obniżono stałe opłaty za gaz, t. zw. koszty administracyjne, które opłacać musiał każdy konsument, niezależnie od ilości spalonego gazu, o 50 proc. Zniżka ta obowiązuje już od bieżącego miesiąca, czyli że wszyscy konsumenci, którzy płacili będą rachunki za miesiąc wrzesień, już zapłacą mniej za koszty administracyjne.

Jest to narazie zniżka niewielka, ale jest ona zapowiedzią dalszej, daleko poważniejszej, która obejmie samą taryfę za gaz, redukując ją o blisko 20 proc.

Jak zdołaliśmy się poinformować, sprawa redukcji cen gazu nie jest bynajmniej rzeczą łatwą i dlatego też musi potrwać pewien czas. Gazownia miejska bowiem nie była przedsiębiorstwem dochodowym. Bez naruszenia jej budżetu

nie można było redukować cen gazu. Po stanowiono jednak poczynić jaknajdalej idące oszczędności w administracji gazowni i w tym celu zredukowano pobyty pracowników o 10 proc. przeznaczając całą uzyskaną w ten sposób sumę, w wysokości 100.000 zł. na rzecz konsumentów.

Gazownia miejska w Łodzi ma zupełnie przestarzałe urządzenia a tem samem koszt produkcji gazu był bardzo wysoki. Minimalne nadwyżki budżetowe, jakie zdołano osiągać, przeznaczone były na rozszerzenie i naprawę rurociągów miejskich. Zrozumiałe, że w tych warunkach nie mogło być mowy o wydatniejszej niższe cen gazu.

W końcu bieżącego roku jednak uruchomiona już będzie nowoczesna piecownia, roboty nad zbudowaniem której już są na ukończeniu. Piecownia ta, dzięki lepszemu wykorzystaniu węgla i znacznemu zmniejszeniu pracy ręcznej, pozwoli zaoszczędzić gazowni bardzo poważne sumy. To też za kilka miesięcy ceny gazu zostaną bardzo wydatnie obniżone.



Wzrost	Dzisiaj	Euzebji
16	17.52	17.52
17	17.52	17.52
18	17.52	17.52
19	17.52	17.52
20	17.52	17.52
21	17.52	17.52
22	17.52	17.52
23	17.52	17.52
24	17.52	17.52
25	17.52	17.52

## Ratujcie dzieci!

Przyszłość narodu zależy od normalnego rozwoju fizycznego i moralnego młodego pokolenia. Jemu to właśnie zagraża najbardziej obecna klęska głodu.

Pamiętajmy o gromadach dzieci, które blade i głodne biegają po ulicach z odległych dzielnic miasta. Ratujmy się umożliwić dziecku konieczność nauki, do której my, starsi, zmuszamy.

Zwiększyła się w roku bieżącym o tysiące liczba dzieci szkolnej. Wzrosła też liczba dzieci słabych i obciążonych. Dla kilkunastu tysięcy dzieci szkolnych potrzeba ciepłego jedzenia w czasie nauki.

Rok ubiegły wykazał, iż są w Łodzi obywateli z gorącym sercem, którzy rozumieją swój obowiązek społeczeństwa. Muszą się znaleźć i dzisiaj. Idzie o 10 groszy dziennie, 2 i 3 grosze miesięcznie na chleb i mleko dla głodnego dziecka. Idzie o zdrowie i życie. Kilkunastu tysięcy młodych istot, tak potrzebnych w przyszłości społeczeństwu i państwu.

Ratujcie więc dzieci szkolne!

Opłaty składają należy: w redakcjach codziennych łódzkich, w biurze Zarządu Miejskiej m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr. 10, I piętro, pokój nr. 203, 23, u p. dyr. F. Miernickiego, Gimnazjum Męskie Al. Kościuszki, w wszystkich oddziałach P. K. w Łodzi, w Urzędzie Miejskiej m. Łodzi, w Urzędzie Osiedlności m. Łodzi (z wyjątkiem: na rachunek Rady Miejskiej m. Łodzi).

Wywołania przy Radzie Szkolnej Miejskiej m. Łodzi.

## Rejestracja rocznika 1915.

W dniu dzisiejszym o godzinie 8-iej winni się stawić do rejestracji w Urzędzie Miejskiej m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 105 mężczyźni urodzeni w roku 1915, zamieszkali na terenie 3-go komisu P.P. o nazwiskach na litery Z. Z. i 4-go komisu P.P. o nazwiskach na litery Y. Y. i R. S. Sz. T. U. W. Z. Z. Z.

Właściciele się do rejestracji winni zgłosić w Urzędzie Miejskiej m. Łodzi, posiadając dowód osobisty w braku zaś dowodu osobistego metrykę urodzenia lub wywiad o rejestracji ludności i zaświadczenie o rejestracji osoby z fotografią.

Do rejestracji obowiązani są również mieszkańcy Łodzi, którzy nie mogą wylegitymować się ważnym dokumentem z przydziału państwowej obcej. Winni nieobecni się do rejestracji w Urzędzie Miejskiej m. Łodzi, lub aresztu do 3 miesięcy, albo w tym samym łącznie.

## Osobiste.

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu p. J. L. Minberg, który objął urzędowanie w Zarządzie Gminy Żydowskiej w Łodzi.

## Dużury aptek.

Nieco dziesięć dyżurów następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), Sułk. (Kopernika 26), J. Zundelwicz (Kopernika 27), W. Sokolewicz i W. Szata (Kopernika 29), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. B. Loboda (11 Listopada 86).



# Pełna tabela wygranych

## 8-go dnia ciągnięcia 5-tej klasy 27-ej polskiej loterii państwowej.

W ósmym dniu ciągnięcia, główne wygrane padły na następujące numery:

**Zł. 5.000** — 23643 44820 84274 86808 110758 113606.

**Zł. 2.000** — 7380 10911 12970 16982 29914 32578 33214 41896 48837 52822 67928 69385 96928 108250 109274 112588 113731 130921 151404.

**Zł. 1.000** — 10256 13570 14283 17041 21664 34908 36139 42160 43337 47859 54204 60339 65335 66323 67861 75226 78276 91143 96626 99234 99426 105981 109999 118975 123802 129435 129878 134451 142885 146485.

### STAWKI.

212 335 85 405 501 18 28 714 15 17 647 1133  
14 558 80 886 974 2070 141 222 80 367 75 428  
526 600 760 67 947 54 3163 383 520 779 800 4038  
93 97 107 230 68 95 392 500 706 975 5080 154  
479 514 606 12 14 6456 757 92 801 88 938 68  
7087 86 170 210 300 495 568 87 669 87 8206 346  
97 427 28 59 614 704 896 9050 51 86 154 819 43  
10018 106 96 479 534 732 11020 112 207 442 41  
50 60 717 914 95 12136 65 90 455 717 886 13055  
195 204 410 65 511 72 690 834 931 14002 263 77  
338 478 701 25 83 825 901 15250 61 81 420 647  
700 16081 97 232 466 502 625 750 902 17129 75  
85 242 320 21 31 525 36 606 35 977 18164 240  
306 22 432 63 567 753 941 19079 217 69 81 340  
438 515 733 66

20212 44 383 657 734 67 802 87 94 952 80  
21148 493 511 89 22007 97 113 38 230 371 407  
47 747 839 902 23140 466 562 40 66 79 98 623 44  
90 758 914 24242 363 447 573 696 942 25051 66  
123 88 268 720 26130 91 389 494 586 697 908 91  
27081 148 247 34 301 25 56 463 76 519 618 42  
81 28270 78 88 498 564 679 821 28 31 50 29039  
95 116 280 84 463 585 736 30124 63 490 591 620  
803 991 31132 42 249 427 75 77 90 804 976 32156  
224 803 445 571 600 721 958 81 33029 44 352 487  
580 621 774 864 98 909 34041 101 2 283 467 553  
94 652 63 828 35003 72 84 123 812 562 68 686 983  
84 36154 345 641 66 752 87 806 978 83 37026 183  
286 309 19 23 94 416 559 74 90 91 643 95 724 89  
38348 58 422 79 521 767 816 931 66 90 39013 113  
52 75 407 62 538 83 621 787 853 940

40019 108 461 2 39 558 78 609 888 628 41030  
360 433 43 96 532 69 99 790 881 958 42140 329  
56 445 582 86 672 792 974 80 83 95 43035 253  
355 79 451 62 553 81 631 85 44074 91 135 91 386  
95 467 531 641 733 51 887 45063 141 48 96 281  
551 58 741 800 7 613 40 98 46042 139 206 336 95  
445 78 531 55 728 67 805 63 73 904 47016 71 146  
278 404 31 619 938 48257 70 359 447 786 92 818  
42 49131 325 513 50049 56 262 354 97 538 746 69  
857 922 57006 91 100 226 346 551 664 858 52012  
245 57 66 96 352 432 66 111 42 725 887 90 989  
53048 135 281 335 414 98 573 695 789 924 72 87  
54052 59 180 299 428 65 73 86 92 525 39 91 608  
15 42 55022 50 165 73 321 29 516 38 612 64 786  
873 56078 179 224 353 58 98 438 81 69 613 24  
745 908 59 57103 19 58 465 97 552 635 714 94  
896 911 58050 95 122 306 18 43 46 569 71 680 786  
887 948 58 59088 108 70 243 568 580 688 711 85  
805 71 927

60158 69 261 359 425 67 541 610 714 61100 95  
237 308 86 518 605 771 824 42 62001 56 195 315  
479 529 56 642 949 63015 120 21 223 88 334 85  
414 46 525 49 641 85 703 34 86 942 64081 86 158  
97 98 353 439 91 513 44 854 67 651 65158 60 65  
68 344 441 525 664 97 895 947 66058 130 256 374  
83 438 664 708 33 91 67041 149 94 403 15 568 681  
88 68063 141 96 249 74 524 26 851 83 87 91 569268  
389 421 56 99 542 671 761 833 931 70040 218  
595 57 600 738 921 40 51 86 71145 229 349 349  
422 702 61 83 916 30 41 72027 41 97 104 79 485  
810 923 33 73060 72 138 221 34 427 54 84 92 648  
767 56 888 914 74106 92 372 423 501 634 50 54  
940 76 78239 332 55 513 27 669 92 738 62 817 907  
76036 203 13 434 71 602 806 915 31 48 77001 32  
204 27 464 543 55 63 81 650 778 854 57 980  
78025 83 94 235 351 99 589 606 984 79225 69 369  
668 909 91

80173 78 356 91 420 78 568 976 81125 61 463  
569 96 608 883 962 82041 78 482 501 617 718 47  
67 930 81 83038 146 267 378 404 701 893 74109 19  
302 24 42 452 612 745 839 930 85107 24 37 297  
95 445 680 735 988 86125 48 234 85 436 897 905  
87102 284 503 53 634 739 54 974 88017 112 23 44  
78 275 458 67 95 506 73 626 862 926 89084  
163 83 288 555 876 90036 69 87 166 308 50 412  
26 35 564 626 709 82 54 887 91008 58 178 224  
505 601 68 928 52 89 92087 88 227 42 58 95 461  
788 850 86 913 93069 86 93 533 814 950 70 75  
94034 55 281 888 372 62 36 851 942 80 95069 244  
85 527 666 843 61 96285 302 70 645 54 746 855  
901 97034 163 292 64 78 358 409 659 760 92 857  
98036 55 74 215 311 489 630 69 808 33 952 99005  
96 129 458

100087 126 52 200 51 306 549 50 71 628 89  
888 51 975 101227 356 595 102106 36 271 344 54  
408 35 46 588 734 79 913 103085 114 201 8 14 376  
547 63 628 762 69 954 104015 41 42 112 262 66  
428 535 695 955 105045 218 359 434 528 87 604  
62 706 78 930 106001 5 46 105 253 415 35 502 78  
80 668 81 719 72 850 73 924 50 107283 99 413 35  
302 78 80 668 81 719 72 850 73 924 50 107283 99  
413 108032 104 213 80 360 86 454 713 16 45 57  
899 907 109111 234 85 367 924 45 110034 50 147  
58 90 296 349 69 528 671 711 52 816 78 111154  
74 458 513 690 816 964 112167 269 374 531 834  
981 113396 449 517 42 680 775 868 935

114401 47 525 50 73 665 819 970 115328 82 301  
10 543 624 116113 31 44 49 239 44 47 79 668 736  
801 32 117585 779 994 118087 86 270 73 97 301  
9 534 51 650 811 68 71 119036 41 457 58 69 559  
78 91 94 636 53 763 30 92 810 908 120018 104 302  
423 77 781 835 59 99 973 92 121090 174 409 537  
61 67 88 713 39 62 122080 101 30 75 286 370 468  
646 721 79 33 97 918 70 123024 36 133 53 281  
480 603 24 721 916 97 124042 49 176 256 61 446  
604 48 56 83 89 125019 71 123 81 201 4 34 64 417  
548 77 86 792 802 29 126018 37 104 73 95 249 94

381 424 533 68 82 96 669 708 921 127099 130 304  
414 511 51 97 624 37 782 94 128222 61 352 419  
544 47 70 606 736 823 27 53 966 129266 516 97  
815 33 932 139133 96 256 482 505 639 916 131045  
181 539 70 633 47 65 78 132006 45 62 109 51 93  
282 416 27 918 67 133020 97 110 40 328 560 604  
705 19 48 849 99 900 134032 101 16 364 465 833  
69 88 927 135093 129 267 14 42 636 718 47 890  
941 136036 144 272 74 95 329 42 70 649 712 37  
38 848 945 93 137044 718 983 138225 67 604 82  
853 139041 401 642 743 874 96  
140058 197 490 888 934 141043 122 19 54 55  
485 614 67 91 752 77 816 01 954 142023 50 90 123  
332 76 471 543 648 804 143258 90 570 661 847  
144168 97 221 340 85 96 457 583 668 807 145179  
204 84 312 13 48 62 412 28 30 694 785 825 41 62  
916 146041 56 63 368 80 418 61 543 81 686 798  
800 34 87 91 935 147065 211 323 35 94 445 524  
604 78 712 81 884 148077 133 217 33 345 54 409  
97 500 52 937 149027 165 360 63 69 95 503 40  
626 37 90 721 814 962 6

150021 49 328 96 407 62 693 835 85 87 151227  
245 627 857 152016 85 99 292 473 528 701 69 810  
50 1530073 86 139 239 496 539 82 684 830 912  
27 154184 90 93 361 403 648 797 944

Następnie padły poniższe wygrane:

**Zł. 20.000** — 57547.

**Zł. 5.000** — 1704 6110 51684 132945.

**Zł. 2.000** — 690 2318 15433 19587

35795 37998 51870 54909 55514 68367

71285 84041 91523 99398 105497 115243

116659 134801 139445 149392 150701

153735.

**Zł. 1.000** — 8056 11307 14459 14797

17361 22613 26759 27578 46299 56513

58385 59768 70795 70438 71572 78512

78688 80495 89368 90551 91725 93856

95338 97608 99113 102687 103917 114995

121401 122831 132990 142260 142767

148604 149991 150234 150650 150840.

**STAWKI.**

4 150 476 544 52 706 1158 500 750 917 54

2065 179 546 64 87 627 81 779 3068 172 258 99 307  
453 59 596 706 849 77 909 12 4029 78 86 233 51  
414 619 729 69 830 939 5086 110 238 678 712 38  
6031 467 537 651 7068 286 364 451 526 630 740  
44 8017 89 281 304 77 432 58 582 619 842 49 77  
911 9060 123 81 206 72 500 790 812 79 955 10406  
48 637 79 772 804 17 53 11291 356 464 535 637  
918 12004 12 69 159 71 329 80 677 746 835  
13209 86 339 507 783 851 14057 138 96 202 367  
630 807 40 49 15016 85 449 556 93 631 35 786  
908 12 16329 542 44 84 867 900 39 17100 25 91  
212 94 350 65 426 37 591 642 52 82 831 72 76  
18388 400 520 706 859 952 19065 196 99 268 677  
775 810 908 58 20156 208 77 431 37 601 58 857  
89 986 21019 98 122 64 273 309 78 411 639 773  
79 833 84 905 77 83 22117 78 291 97 332 38 61  
463 507 939 23042 200 19 542 701 9 814 18 44  
24125 347 511 24 638 79 711 25002 38 216 99 391  
560 616 24 44 737 851 900 26253 62 318 423 41  
54 681 740 27035 67 118 234 738 885 943 54 92  
28090 226 35 304 420 69 96 680 823 968 29051 62  
139 252 36 481 564 665 707 45 804 20 50 64 998  
30047 76 165 256 304 57 432 85 613 920 31002  
256 401 95 609 849 916 32260 337 56 553 829  
33079 168 237 421 73 886 95 928 34070 112 19  
80 93 262 382 408 28 604 776 807 20 35373 480  
719 47 840 36022 193 205 6 814 30 37240 66 75  
94 325 470 500 732 95 913.

38113 321 586 724 39034 654 64 71 836 40058  
240 53 87 314 540 718 823 99 41137 243 68 378  
406 917 78 42020 112 36 35 85 336 470 97 553 60  
633 91 735 97 883 931 43048 136 300 527 650 70  
730 55 967 82 44070 121 260 401 29 510 38 39  
603 812 985 45005 315 43 543 55 99 717 877  
46113 28 94 240 58 98 525 73 671 862 981 83  
47038 226 367 68 63 439 543 831 48195 246 554  
55 62 94 729 802 12 49142 78 216 329 30 80 481  
716 67 836 50083 84 268 372 432 88 544 72 603  
23 73 814 940 41 73 51289 366 443 61 970 90  
52106 288 302 548 936 53160 407 21 604 76 799  
818 54 54036 65 85 233 51 406 51 66 629 39 964  
55286 463 531 635 896 921 56003 338 414 56 535  
53 695 700 978 57303 572 789 873 995 58101 21  
498 942 59134 327 46 601 11 60125 26 266 379  
627 811 59 926 99 61202 18 68 309 24 44 67 87  
406 7 509 67 747 876 966 62063 11 15 67 73 243  
45 379 417 85 525 70 832 923 41 63 80 63006 108



### TEATR KAMERALNY (Traugutta 1).

„Dziś jutro wieczorem o godz. 8.30 ostatnie powtórzenie farsy Bissona w przeróbce K. Szuberta „Rozkosze ojcostwa”.

W niedzielę o godzinie 12-ej odbędzie się poranek oraz o godz. 5-ej po południu raz jeszcze jeden „Rozkosze ojcostwa” w kapitalnym wykonaniu: Mordejki, Niedziałkowskiej, Macherskiego, Mdrzeńskiego, Winawera, Szuberta i innych.

**TEATR MIEJSKI (SCALA), Śródmiejska 15.**

Dziś premiera nowej sztuki Mariana Hemara p. t. „Firma” z udziałem pary znakomitych artystów polskich. Stefana Jaracza i Marii Modzelewskiej.

**TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18)**

W dniu dzisiejszym o godz. 8.15 wiecz. uroczysta premiera świetnej, melodyjnej operki w 3-ach aktach Nedbała p. t. „Polska Krew”. Reżyserja znakomitej operki spoczywa w rękach wytrawnego reżysera b dyrektora warszawskich operetek „Nowości” M. Domosławskiego. Role główne w tej operetce kreują znakomici artyści operetkami scen polskich: Majchrzakówna - Busiakiewicz, Leonowicz, Orlńska, Kamińska, Domosławska, Malinowski, Suwalski, Wojciechowski i inni.

Tańce i ewolucje baletmistrza Cywińskiego. Piękna szata dekoracyjna Białockiego.

W akcie III — zbiórka scena polskich dyżyn, oraz piękne pieśni ludowe.

Ceny miejsc rewelacyjnie niskie. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11—2 i od 6 wiecz. Przedprzedaż biletów uskutecznia P. B. P. ul. Piotrkowska 65.

**TEATR POPULARNY W SALI GEYERA. (Piotrkowska 295).**

W dniu dzisiejszym o godz. 8.15 wiecz. inauguracja sezonu znakomitej sztuki Wołowskiego p. t. „Towarzysz Pancerny” w wykonaniu wybitnych sił artystycznych.

W dniu jutrzejszym w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. „Towarzysz Pancerny”.

Bilety rewelacyjnie niskie do nabycia w kasie teatru.

**TEATR REWJI NOWOCZESNEJ (Przejazd 34).**

W dniu dzisiejszym i następnych w dalszym ciągu rewja w 20 obrazach p. t. „Dwa panowie D.” w wykonaniu najwybitniejszych sił artystycznych stolicy z Edwardem Rejem na czele.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5. 7.30 i 9.30 wiecz.

## Radjoprogram

### PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

SOBOTA, 16 września 1933 r.

9.00—11.45: Transmisja z Oleska uroczystości 250-ej rocznicy Odzyskania Wiednia.

11.55—11.58: Odczytanie programu na dzień bieżący.



## Dzień pracownika umysłowego

Wiosna bieżącego roku odbyć się nie będzie. „Dzień pracownika umysłowego” został odłożony. I jak się o tym dowiadujemy, odbędzie się w 1934 r.

Łódź rozpoczęły się już energicznie przygotowania do tego obchodu. W tym celu powstał pierwszy oficjalny pułk „Dnia pracownika umysłowego”. W „Dniu pracownika umysłowego” organizacje pragną przede wszystkim uświadomić społeczeństwu, że nieodolnie pracownik umysłowy jest obecnie kryzysu. „Dnia pracownika umysłowego” przewidziane są odczyty, przedstawienia teatralne i imitacje.

## Luwik Falk

WZNOWIŁ PRZYJĘCIA  
WYKONYWANE SKÓRNE I WENERYCZNE  
Wrocł 7, tel. 128-07  
od 10-12 i od 5-7-ej.

## Wroć!.. Odezwij się!.. Gdzie jesteś?..

Radjo wzywa wszystkich zaginionych i tych, którzy coś o nich wiedzą by się odezwali. Matki, kochanki, opuszczone żony i zdradzeni mężowie wołają przez radjo na cały świat:

## Hallo! hallo! Kto widział, kto wie — niech się odezwie!..

Dwa lub trzy razy w tygodniu wszystkie radiowe stacje nadawcze świata otrzymują listy, karty pocztowe, depesze i meldunki od posterunków policji i żandarmerji, rozpoczynające się od słów: „Zaginął i jest poszukiwany...”

W przerwach pomiędzy jedną audycją a drugą, po komunikacie sportowym i wiadomościach ze świata, poświęca się jedną lub dwie minuty tym wszystkim znajomym i nieznanym zaginionym, szukając ich w wielkich miastach, miasteczkach i po wsiach, i prosząc: „Wszyscy, którzy wiedzą cokolwiek o zaginionym, proszeni są o zakomunikowanie...”

Ucieczka przed życiem, przed miłością lub w objęcia miłości, ucieczka przed odpowiedzialnością lub przed prawem, lekkomyślność i wreszcie żądza przygód, — oto powody, skłaniające ludzi, bez różnicy wieku i stanu, do opuszczania na pewien czas lub na zawsze sfery, do której ludzie ci należą.

Wiosną i na początku jesieni większość tych zaginionych — to młodzież, która wskutek rozczarowania miłosnego lub w przekonaniu, iż niezdolna jest do sprostanania obowiązków, włożonym na nich przez życie, — opuszcza dom rodzicielski. W końcu roku szkolnego są to uczniowie i uczennice, którym brak odwagi do powrotu ze złem świadectwem na łono domu rodzicielskiego. Są też wśród zaginionych bezrobotni, którzy szukali w wielkim mieście pracy, ojcowie rodzin, urlopowicze, którzy samowolnie przedłużają sobie wywczas i wreszcie dezercerzy związku małżeńskiego.

Charakterystyczne jest, iż na 55 zaginionych, poszukiwanych za pomocą radia praskiego, 52 procent stanowi młodzież do 25-let, zaś 23 procent od 25 lat wzwyż. Z tych 52 procent dzieci od 10 do 15 lat stanowiły trzecią część, reszta byli to terminatorzy, keinerzy itd., którzy po ukończeniu terminu ru-

zyli w świat w poszukiwaniu pracy. W drugiej kategorii głównym motywem opuszczenia domu i miasta były „przecie warunki rodzinne lub małżeńskie”.

Matki szukają dzieci... Dokument wiecznej, nieprzemijającej miłości matczynej stanowi list 68-letniej kobiety, która za pośrednictwem radia wysłała w świat do swego syna wołanie swej zbolętej duszy:

„Bardzo przepraszam, iż pozwalam sobie obarczać dyrektora radia moją sprawą. Jestem stara i chora kobieta, biedna i nieszczęśliwa. Mam gdzieś na świecie syna Rudolfa, którego nie widziałam od 1915 roku. Od tej pory nie pisze i nie daje o sobie znaku życia. Jest gdzieś w Niemczech (list pochodzi z Czechosłowacji), w Ameryce lub może we Francji. Chciałabym go odszukać, aby mu powiedzieć, że ojciec jego nie żyje. Niech się mój chłopiec nie obawia, iż będę od niego czegoś wymagała. Pragnę go tylko jeszcze przed śmiercią zobaczyć i wiedzieć, co się z nim dzieje. Z dnia na dzień oczekuję karty okretowej od mej córki, aby pojechać do niej do Buenos Aires. Córka chce zabrać mnie i młodszych braci, ponieważ tutaj cierpimy nędzę i głód. — Wszelkiemu winna ta okropna kobieta przez którą ojciec w 1915 roku opuścił mnie wraz z sześciorgiem dzieci. Ale dziś już ojciec nie może zabronić synowi, aby zgłosił się do swej matki. Proszę cię, Rudolfe, wróć do matki. Tyle nocy przepłakałam w tęsknocie za tobą, czekam na ciebie. Napisz choć parę słów...”

Lub też: „Od wczoraj zaginęły dwie 16-letnie uczennice gimnazjum realnego, jedna blondynka, druga brunetka. Policja przypuszcza...”

Zaniepokojony nieobecnością swej 8-letniej córki, zwraca się do radia: „zniknęła po drodze do szkoły. Możliwe, iż jakiś nieznany osobnik uprowadził ją, aby ją nauczyć żebractwa. Dziecko moje jest bowiem bardzo rozmowne i posiada skłonności w tym kierunku...”

Nie wymarła jeszcze jednak całkowicie miłość dzieci do rodziców. Świadczy o tym następujący list: „Przyszłam na świat w klinice położniczej w 1906 roku i zostałam oddana na wychowanie do pewnej rodziny. Matka moja pisała w 1914 roku, iż wydała na świat syna i poślubiła obecnie mego ojca. Ojciec, którego również nigdy nie widziałam, padł podczas wojny światowej. Gmina, do której matka moja należy, nie mogła mi wskazać miejsca jej pobytu, ponieważ oddawana już tam nie mieszka. Ponieważ żyję obecnie w dobrych warunkach, pragnęłabym, aby matka ze mną zamieszkała. Zwracam się przeto do radia z prośbą o pomoc...”

Oszukany małżonek ma odwagę poszukiwania za pomocą radia swej żony, która uciekła z kochankiem, i pisze: „Opuszciliśmy nasze miasto rodzinne S., zabierając ze sobą 6-letnią córeczkę. Wszystkie jej dokumenty zostały u mnie wobec czego z pewnością wydadzą się będzie za prawowitą żonę swego kochanka. Unrządzam wszystkie hotele...”

Przyjaciółka p.W. spłatała mu brzydkiego figla, ponieważ: „Gdy wróciłem do domu, nie było ani jej, ani kosztowności, które jej w ciągu naszego trzechletniego pożycia ofiarowałem. Nie zostawiła dla mnie żadnego listu...”

Lapidarnie brzmi następujące wezwanie: „Bawiącego w okolicy miejscowości Y. pana R. uprasza się o powrót do domu w celu wzięcia udziału w pogrzebie jego zmarłej małżonki...”

Takich wezwań, które przez fale eteru rozchodzą się po całym świecie, jest bardzo wiele. Są to głosy rozpaczliwej matki, zaniepokojonego ojca, męża, kochanka, czy wreszcie oddanego dziecka, które docierają do najodleglejszych zakątków świata, w poszukiwaniu zaginionych bliskich i drogich osób.

W czasie swego pobytu w Moskwie b. premier francuski Herriot zwiedził szereg ciekawych zabytków. Na zdjęciu widzimy go przy wielkiej carskiej armadzie na Kremlu.

Wiosną i na początku jesieni większość tych zaginionych — to młodzież, która wskutek rozczarowania miłosnego lub w przekonaniu, iż niezdolna jest do sprostanania obowiązków, włożonym na nich przez życie, — opuszcza dom rodzicielski. W końcu roku szkolnego są to uczniowie i uczennice, którym brak odwagi do powrotu ze złem świadectwem na łono domu rodzicielskiego. Są też wśród zaginionych bezrobotni, którzy szukali w wielkim mieście pracy, ojcowie rodzin, urlopowicze, którzy samowolnie przedłużają sobie wywczas i wreszcie dezercerzy związku małżeńskiego.

Charakterystyczne jest, iż na 55 zaginionych, poszukiwanych za pomocą radia praskiego, 52 procent stanowi młodzież do 25-let, zaś 23 procent od 25 lat wzwyż. Z tych 52 procent dzieci od 10 do 15 lat stanowiły trzecią część, reszta byli to terminatorzy, keinerzy itd., którzy po ukończeniu terminu ru-

zyli w świat w poszukiwaniu pracy. W drugiej kategorii głównym motywem opuszczenia domu i miasta były „przecie warunki rodzinne lub małżeńskie”.

Matki szukają dzieci... Dokument wiecznej, nieprzemijającej miłości matczynej stanowi list 68-letniej kobiety, która za pośrednictwem radia wysłała w świat do swego syna wołanie swej zbolętej duszy:

„Bardzo przepraszam, iż pozwalam sobie obarczać dyrektora radia moją sprawą. Jestem stara i chora kobieta, biedna i nieszczęśliwa. Mam gdzieś na świecie syna Rudolfa, którego nie widziałam od 1915 roku. Od tej pory nie pisze i nie daje o sobie znaku życia. Jest gdzieś w Niemczech (list pochodzi z Czechosłowacji), w Ameryce lub może we Francji. Chciałabym go odszukać, aby mu powiedzieć, że ojciec jego nie żyje. Niech się mój chłopiec nie obawia, iż będę od niego czegoś wymagała. Pragnę go tylko jeszcze przed śmiercią zobaczyć i wiedzieć, co się z nim dzieje. Z dnia na dzień oczekuję karty okretowej od mej córki, aby pojechać do niej do Buenos Aires. Córka chce zabrać mnie i młodszych braci, ponieważ tutaj cierpimy nędzę i głód. — Wszelkiemu winna ta okropna kobieta przez którą ojciec w 1915 roku opuścił mnie wraz z sześciorgiem dzieci. Ale dziś już ojciec nie może zabronić synowi, aby zgłosił się do swej matki. Proszę cię, Rudolfe, wróć do matki. Tyle nocy przepłakałam w tęsknocie za tobą, czekam na ciebie. Napisz choć parę słów...”

Lub też: „Od wczoraj zaginęły dwie 16-letnie uczennice gimnazjum realnego, jedna blondynka, druga brunetka. Policja przypuszcza...”

Zaniepokojony nieobecnością swej 8-letniej córki, zwraca się do radia: „zniknęła po drodze do szkoły. Możliwe, iż jakiś nieznany osobnik uprowadził ją, aby ją nauczyć żebractwa. Dziecko moje jest bowiem bardzo rozmowne i posiada skłonności w tym kierunku...”

Nie wymarła jeszcze jednak całkowicie miłość dzieci do rodziców. Świadczy o tym następujący list: „Przyszłam na świat w klinice położniczej w 1906 roku i zostałam oddana na wychowanie do pewnej rodziny. Matka moja pisała w 1914 roku, iż wydała na świat syna i poślubiła obecnie mego ojca. Ojciec, którego również nigdy nie widziałam, padł podczas wojny światowej. Gmina, do której matka moja należy, nie mogła mi wskazać miejsca jej pobytu, ponieważ oddawana już tam nie mieszka. Ponieważ żyję obecnie w dobrych warunkach, pragnęłabym, aby matka ze mną zamieszkała. Zwracam się przeto do radia z prośbą o pomoc...”

Oszukany małżonek ma odwagę poszukiwania za pomocą radia swej żony, która uciekła z kochankiem, i pisze: „Opuszciliśmy nasze miasto rodzinne S., zabierając ze sobą 6-letnią córeczkę. Wszystkie jej dokumenty zostały u mnie wobec czego z pewnością wydadzą się będzie za prawowitą żonę swego kochanka. Unrządzam wszystkie hotele...”

Przyjaciółka p.W. spłatała mu brzydkiego figla, ponieważ: „Gdy wróciłem do domu, nie było ani jej, ani kosztowności, które jej w ciągu naszego trzechletniego pożycia ofiarowałem. Nie zostawiła dla mnie żadnego listu...”

Lapidarnie brzmi następujące wezwanie: „Bawiącego w okolicy miejscowości Y. pana R. uprasza się o powrót do domu w celu wzięcia udziału w pogrzebie jego zmarłej małżonki...”

Takich wezwań, które przez fale eteru rozchodzą się po całym świecie, jest bardzo wiele. Są to głosy rozpaczliwej matki, zaniepokojonego ojca, męża, kochanka, czy wreszcie oddanego dziecka, które docierają do najodleglejszych zakątków świata, w poszukiwaniu zaginionych bliskich i drogich osób.

W czasie swego pobytu w Moskwie b. premier francuski Herriot zwiedził szereg ciekawych zabytków. Na zdjęciu widzimy go przy wielkiej carskiej armadzie na Kremlu.

Wiosną i na początku jesieni większość tych zaginionych — to młodzież, która wskutek rozczarowania miłosnego lub w przekonaniu, iż niezdolna jest do sprostanania obowiązków, włożonym na nich przez życie, — opuszcza dom rodzicielski. W końcu roku szkolnego są to uczniowie i uczennice, którym brak odwagi do powrotu ze złem świadectwem na łono domu rodzicielskiego. Są też wśród zaginionych bezrobotni, którzy szukali w wielkim mieście pracy, ojcowie rodzin, urlopowicze, którzy samowolnie przedłużają sobie wywczas i wreszcie dezercerzy związku małżeńskiego.

Charakterystyczne jest, iż na 55 zaginionych, poszukiwanych za pomocą radia praskiego, 52 procent stanowi młodzież do 25-let, zaś 23 procent od 25 lat wzwyż. Z tych 52 procent dzieci od 10 do 15 lat stanowiły trzecią część, reszta byli to terminatorzy, keinerzy itd., którzy po ukończeniu terminu ru-

zyli w świat w poszukiwaniu pracy. W drugiej kategorii głównym motywem opuszczenia domu i miasta były „przecie warunki rodzinne lub małżeńskie”.

Matki szukają dzieci... Dokument wiecznej, nieprzemijającej miłości matczynej stanowi list 68-letniej kobiety, która za pośrednictwem radia wysłała w świat do swego syna wołanie swej zbolętej duszy:

„Bardzo przepraszam, iż pozwalam sobie obarczać dyrektora radia moją sprawą. Jestem stara i chora kobieta, biedna i nieszczęśliwa. Mam gdzieś na świecie syna Rudolfa, którego nie widziałam od 1915 roku. Od tej pory nie pisze i nie daje o sobie znaku życia. Jest gdzieś w Niemczech (list pochodzi z Czechosłowacji), w Ameryce lub może we Francji. Chciałabym go odszukać, aby mu powiedzieć, że ojciec jego nie żyje. Niech się mój chłopiec nie obawia, iż będę od niego czegoś wymagała. Pragnę go tylko jeszcze przed śmiercią zobaczyć i wiedzieć, co się z nim dzieje. Z dnia na dzień oczekuję karty okretowej od mej córki, aby pojechać do niej do Buenos Aires. Córka chce zabrać mnie i młodszych braci, ponieważ tutaj cierpimy nędzę i głód. — Wszelkiemu winna ta okropna kobieta przez którą ojciec w 1915 roku opuścił mnie wraz z sześciorgiem dzieci. Ale dziś już ojciec nie może zabronić synowi, aby zgłosił się do swej matki. Proszę cię, Rudolfe, wróć do matki. Tyle nocy przepłakałam w tęsknocie za tobą, czekam na ciebie. Napisz choć parę słów...”

Lub też: „Od wczoraj zaginęły dwie 16-letnie uczennice gimnazjum realnego, jedna blondynka, druga brunetka. Policja przypuszcza...”

Zaniepokojony nieobecnością swej 8-letniej córki, zwraca się do radia: „zniknęła po drodze do szkoły. Możliwe, iż jakiś nieznany osobnik uprowadził ją, aby ją nauczyć żebractwa. Dziecko moje jest bowiem bardzo rozmowne i posiada skłonności w tym kierunku...”

Nie wymarła jeszcze jednak całkowicie miłość dzieci do rodziców. Świadczy o tym następujący list: „Przyszłam na świat w klinice położniczej w 1906 roku i zostałam oddana na wychowanie do pewnej rodziny. Matka moja pisała w 1914 roku, iż wydała na świat syna i poślubiła obecnie mego ojca. Ojciec, którego również nigdy nie widziałam, padł podczas wojny światowej. Gmina, do której matka moja należy, nie mogła mi wskazać miejsca jej pobytu, ponieważ oddawana już tam nie mieszka. Ponieważ żyję obecnie w dobrych warunkach, pragnęłabym, aby matka ze mną zamieszkała. Zwracam się przeto do radia z prośbą o pomoc...”

Oszukany małżonek ma odwagę poszukiwania za pomocą radia swej żony, która uciekła z kochankiem, i pisze: „Opuszciliśmy nasze miasto rodzinne S., zabierając ze sobą 6-letnią córeczkę. Wszystkie jej dokumenty zostały u mnie wobec czego z pewnością wydadzą się będzie za prawowitą żonę swego kochanka. Unrządzam wszystkie hotele...”

Przyjaciółka p.W. spłatała mu brzydkiego figla, ponieważ: „Gdy wróciłem do domu, nie było ani jej, ani kosztowności, które jej w ciągu naszego trzechletniego pożycia ofiarowałem. Nie zostawiła dla mnie żadnego listu...”

Lapidarnie brzmi następujące wezwanie: „Bawiącego w okolicy miejscowości Y. pana R. uprasza się o powrót do domu w celu wzięcia udziału w pogrzebie jego zmarłej małżonki...”

Takich wezwań, które przez fale eteru rozchodzą się po całym świecie, jest bardzo wiele. Są to głosy rozpaczliwej matki, zaniepokojonego ojca, męża, kochanka, czy wreszcie oddanego dziecka, które docierają do najodleglejszych zakątków świata, w poszukiwaniu zaginionych bliskich i drogich osób.

W czasie swego pobytu w Moskwie b. premier francuski Herriot zwiedził szereg ciekawych zabytków. Na zdjęciu widzimy go przy wielkiej carskiej armadzie na Kremlu.

Wiosną i na początku jesieni większość tych zaginionych — to młodzież, która wskutek rozczarowania miłosnego lub w przekonaniu, iż niezdolna jest do sprostanania obowiązków, włożonym na nich przez życie, — opuszcza dom rodzicielski. W końcu roku szkolnego są to uczniowie i uczennice, którym brak odwagi do powrotu ze złem świadectwem na łono domu rodzicielskiego. Są też wśród zaginionych bezrobotni, którzy szukali w wielkim mieście pracy, ojcowie rodzin, urlopowicze, którzy samowolnie przedłużają sobie wywczas i wreszcie dezercerzy związku małżeńskiego.

Charakterystyczne jest, iż na 55 zaginionych, poszukiwanych za pomocą radia praskiego, 52 procent stanowi młodzież do 25-let, zaś 23 procent od 25 lat wzwyż. Z tych 52 procent dzieci od 10 do 15 lat stanowiły trzecią część, reszta byli to terminatorzy, keinerzy itd., którzy po ukończeniu terminu ru-

zyli w świat w poszukiwaniu pracy. W drugiej kategorii głównym motywem opuszczenia domu i miasta były „przecie warunki rodzinne lub małżeńskie”.

Matki szukają dzieci... Dokument wiecznej, nieprzemijającej miłości matczynej stanowi list 68-letniej kobiety, która za pośrednictwem radia wysłała w świat do swego syna wołanie swej zbolętej duszy:

„Bardzo przepraszam, iż pozwalam sobie obarczać dyrektora radia moją sprawą. Jestem stara i chora kobieta, biedna i nieszczęśliwa. Mam gdzieś na świecie syna Rudolfa, którego nie widziałam od 1915 roku. Od tej pory nie pisze i nie daje o sobie znaku życia. Jest gdzieś w Niemczech (list pochodzi z Czechosłowacji), w Ameryce lub może we Francji. Chciałabym go odszukać, aby mu powiedzieć, że ojciec jego nie żyje. Niech się mój chłopiec nie obawia, iż będę od niego czegoś wymagała. Pragnę go tylko jeszcze przed śmiercią zobaczyć i wiedzieć, co się z nim dzieje. Z dnia na dzień oczekuję karty okretowej od mej córki, aby pojechać do niej do Buenos Aires. Córka chce zabrać mnie i młodszych braci, ponieważ tutaj cierpimy nędzę i głód. — Wszelkiemu winna ta okropna kobieta przez którą ojciec w 1915 roku opuścił mnie wraz z sześciorgiem dzieci. Ale dziś już ojciec nie może zabronić synowi, aby zgłosił się do swej matki. Proszę cię, Rudolfe, wróć do matki. Tyle nocy przepłakałam w tęsknocie za tobą, czekam na ciebie. Napisz choć parę słów...”

Lub też: „Od wczoraj zaginęły dwie 16-letnie uczennice gimnazjum realnego, jedna blondynka, druga brunetka. Policja przypuszcza...”

Zaniepokojony nieobecnością swej 8-letniej córki, zwraca się do radia: „zniknęła po drodze do szkoły. Możliwe, iż jakiś nieznany osobnik uprowadził ją, aby ją nauczyć żebractwa. Dziecko moje jest bowiem bardzo rozmowne i posiada skłonności w tym kierunku...”

Nie wymarła jeszcze jednak całkowicie miłość dzieci do rodziców. Świadczy o tym następujący list: „Przyszłam na świat w klinice położniczej w 1906 roku i zostałam oddana na wychowanie do pewnej rodziny. Matka moja pisała w 1914 roku, iż wydała na świat syna i poślubiła obecnie mego ojca. Ojciec, którego również nigdy nie widziałam, padł podczas wojny światowej. Gmina, do której matka moja należy, nie mogła mi wskazać miejsca jej pobytu, ponieważ oddawana już tam nie mieszka. Ponieważ żyję obecnie w dobrych warunkach, pragnęłabym, aby matka ze mną zamieszkała. Zwracam się przeto do radia z prośbą o pomoc...”

Oszukany małżonek ma odwagę poszukiwania za pomocą radia swej żony, która uciekła z kochankiem, i pisze: „Opuszciliśmy nasze miasto rodzinne S., zabierając ze sobą 6-letnią córeczkę. Wszystkie jej dokumenty zostały u mnie wobec czego z pewnością wydadzą się będzie za prawowitą żonę swego kochanka. Unrządzam wszystkie hotele...”

Przyjaciółka p.W. spłatała mu brzydkiego figla, ponieważ: „Gdy wróciłem do domu, nie było ani jej, ani kosztowności, które jej w ciągu naszego trzechletniego pożycia ofiarowałem. Nie zostawiła dla mnie żadnego listu...”

Lapidarnie brzmi następujące wezwanie: „Bawiącego w okolicy miejscowości Y. pana R. uprasza się o powrót do domu w celu wzięcia udziału w pogrzebie jego zmarłej małżonki...”

Takich wezwań, które przez fale eteru rozchodzą się po całym świecie, jest bardzo wiele. Są to głosy rozpaczliwej matki, zaniepokojonego ojca, męża, kochanka, czy wreszcie oddanego dziecka, które docierają do najodleglejszych zakątków świata, w poszukiwaniu zaginionych bliskich i drogich osób.

W czasie swego pobytu w Moskwie b. premier francuski Herriot zwiedził szereg ciekawych zabytków. Na zdjęciu widzimy go przy wielkiej carskiej armadzie na Kremlu.

Wiosną i na początku jesieni większość tych zaginionych — to młodzież, która wskutek rozczarowania miłosnego lub w przekonaniu, iż niezdolna jest do sprostanania obowiązków, włożonym na nich przez życie, — opuszcza dom rodzicielski. W końcu roku szkolnego są to uczniowie i uczennice, którym brak odwagi do powrotu ze złem świadectwem na łono domu rodzicielskiego. Są też wśród zaginionych bezrobotni, którzy szukali w wielkim mieście pracy, ojcowie rodzin, urlopowicze, którzy samowolnie przedłużają sobie wywczas i wreszcie dezercerzy związku małżeńskiego.

Charakterystyczne jest, iż na 55 zaginionych, poszukiwanych za pomocą radia praskiego, 52 procent stanowi młodzież do 25-let, zaś 23 procent od 25 lat wzwyż. Z tych 52 procent dzieci od 10 do 15 lat stanowiły trzecią część, reszta byli to terminatorzy, keinerzy itd., którzy po ukończeniu terminu ru-

zyli w świat w poszukiwaniu pracy. W drugiej kategorii głównym motywem opuszczenia domu i miasta były „przecie warunki rodzinne lub małżeńskie”.

Matki szukają dzieci... Dokument wiecznej, nieprzemijającej miłości matczynej stanowi list 68-letniej kobiety, która za pośrednictwem radia wysłała w świat do swego syna wołanie swej zbolętej duszy:

„Bardzo przepraszam, iż pozwalam sobie obarczać dyrektora radia moją sprawą. Jestem stara i chora kobieta, biedna i nieszczęśliwa. Mam gdzieś na świecie syna Rudolfa, którego nie widziałam od 1915 roku. Od tej pory nie pisze i nie daje o sobie znaku życia. Jest gdzieś w Niemczech (list pochodzi z Czechosłowacji), w Ameryce lub może we Francji. Chciałabym go odszukać, aby mu powiedzieć, że ojciec jego nie żyje. Niech się mój chłopiec nie obawia, iż będę od niego czegoś wymagała. Pragnę go tylko jeszcze przed śmiercią zobaczyć i wiedzieć, co się z nim dzieje. Z dnia na dzień oczekuję karty okretowej od mej córki, aby pojechać do niej do Buenos Aires. Córka chce zabrać mnie i młodszych braci, ponieważ tutaj cierpimy nędzę i głód. — Wszelkiemu winna ta okropna kobieta przez którą ojciec w 1915 roku opuścił mnie wraz z sześciorgiem dzieci. Ale dziś już ojciec nie może zabronić synowi, aby zgłosił się do swej matki. Proszę cię, Rudolfe, wróć do matki. Tyle nocy przepłakałam w tęsknocie za tobą, czekam na ciebie. Napisz choć parę słów...”

Lub też: „Od wczoraj zaginęły dwie 16-letnie uczennice gimnazjum realnego, jedna blondynka, druga brunetka. Policja przypuszcza...”

Zaniepokojony nieobecnością swej 8-letniej córki, zwraca się do radia: „zniknęła po drodze do szkoły. Możliwe, iż jakiś nieznany osobnik uprowadził ją, aby ją nauczyć żebractwa. Dziecko moje jest bowiem bardzo rozmowne i posiada skłonności w tym kierunku...”

Nie wymarła jeszcze jednak całkowicie miłość dzieci do rodziców. Świadczy o tym następujący list: „Przyszłam na świat w klinice położniczej w 1906 roku i zostałam oddana na wychowanie do pewnej rodziny. Matka moja pisała w 1914 roku, iż wydała na świat syna i poślubiła obecnie mego ojca. Ojciec, którego również nigdy nie widziałam, padł podczas wojny światowej. Gmina, do której matka moja należy, nie mogła mi wskazać miejsca jej pobytu, ponieważ oddawana już tam nie mieszka. Ponieważ żyję obecnie w dobrych warunkach, pragnęłabym, aby matka ze mną zamieszkała. Zwracam się przeto do radia z prośbą o pomoc...”

Oszukany małżonek ma odwagę poszukiwania za pomocą radia swej żony, która uciekła z kochankiem, i pisze: „Opuszciliśmy nasze miasto rodzinne S., zabierając ze sobą 6-letnią córeczkę. Wszystkie jej dokumenty zostały u mnie wobec czego z pewnością wydadzą się będzie za prawowitą żonę swego kochanka. Unrządzam wszystkie hotele...”

Przyjaciółka p.W. spłatała mu brzydkiego figla, ponieważ: „Gdy wróciłem do domu, nie było ani jej, ani kosztowności, które jej w ciągu naszego trzechletniego pożycia ofiarowałem. Nie zostawiła dla mnie żadnego listu...”

Lapidarnie brzmi następujące wezwanie: „Bawiącego w okolicy miejscowości Y. pana R. uprasza się o powrót do domu w celu wzięcia udziału w pogrzebie jego zmarłej małżonki...”

Takich wezwań, które przez fale eteru rozchodzą się po całym świecie, jest bardzo wiele. Są to głosy rozpaczliwej matki, zaniepokojonego ojca, męża, kochanka, czy wreszcie oddanego dziecka, które docierają do najodleglejszych zakątków świata, w poszukiwaniu zaginionych bliskich i drogich osób.

W czasie swego pobytu w Moskwie b. premier francuski Herriot zwiedził szereg ciekawych zabytków. Na zdjęciu widzimy go przy wielkiej carskiej armadzie na Kremlu.

Wiosną i na początku jesieni większość tych zaginionych — to młodzież, która wskutek rozczarowania miłosnego lub w przekonaniu, iż niezdolna jest do sprostanania obowiązków, włożonym na nich przez życie, — opuszcza dom rodzicielski. W końcu roku szkolnego są to uczniowie i uczennice, którym brak odwagi do powrotu ze złem świadectwem na łono domu rodzicielskiego. Są też wśród zaginionych bezrobotni, którzy szukali w wielkim mieście pracy, ojcowie rodzin, urlopowicze, którzy samowolnie przedłużają sobie wywczas i wreszcie dezercerzy związku małżeńskiego.

Charakterystyczne jest, iż na 55 zaginionych, poszukiwanych za pomocą radia praskiego, 52 procent stanowi młodzież do 25-let, zaś 23 procent od 25 lat wzwyż. Z tych 52 procent dzieci od 10 do 15 lat stanowiły trzecią część, reszta byli to terminatorzy, keinerzy itd., którzy po ukończeniu terminu ru-

zyli w świat w poszukiwaniu pracy. W drugiej kategorii głównym motywem opuszczenia domu i miasta były „przecie warunki rodzinne lub małżeńskie”.

Matki szukają dzieci... Dokument wiecznej, nieprzemijającej miłości matczynej stanowi list 68-letniej kobiety, która za pośrednictwem radia wysłała w świat do swego syna wołanie swej zbolętej duszy:

„Bardzo przepraszam, iż pozwalam sobie obarczać dyrektora radia moją sprawą. Jestem stara i chora kobieta, biedna i nieszczęśliwa. Mam gdzieś na świecie syna Rudolfa, którego nie widziałam od 1915 roku. Od tej pory nie pisze i nie daje o sobie znaku życia. Jest gdzieś w Niemczech (list pochodzi z Czechosłowacji), w Ameryce lub może we Francji. Chciałabym go odszukać, aby mu powiedzieć, że ojciec jego nie żyje. Niech się mój chłopiec nie obawia, iż będę od niego czegoś wymagała. Pragnę go tylko jeszcze przed śmiercią zobaczyć i wiedzieć, co się z nim dzieje. Z dnia na dzień oczekuję karty okretowej od mej córki, aby pojechać do niej do Buenos Aires. Córka chce zabrać mnie i młodszych braci, ponieważ tutaj cierpimy nędzę i głód. — Wszelkiemu winna ta okropna kobieta przez którą ojciec w 1915 roku opuścił mnie wraz z sześciorgiem dzieci. Ale dziś już ojciec nie może zabronić synowi, aby zgłosił się do swej matki. Proszę cię, Rudolfe, wróć do matki. Tyle nocy przepłakałam w tęsknocie za tobą, czekam na ciebie. Napisz choć parę słów...”

Lub też: „Od wczoraj zaginęły dwie 16-letnie uczennice gimnazjum realnego, jedna blondynka, druga brunetka. Policja przypuszcza...”

Zaniepokojony nieobecnością swej 8-letniej córki, zwraca się do radia: „zniknęła po drodze do szkoły. Możliwe, iż jakiś nieznany osobnik uprowadził ją, aby ją nauczyć żebractwa. Dziecko moje jest bowiem bardzo rozmowne i posiada skłonności w tym kierunku...”

Nie wymarła jeszcze jednak całkowicie miłość dzieci do rodziców. Świadczy o tym następujący list: „Przyszłam na świat w klinice położniczej w 1906 roku i zostałam oddana na wychowanie do pewnej rodziny. Matka moja pisała w 1914 roku, iż wydała na świat syna i poślubiła obecnie mego ojca. Ojciec, którego również nigdy nie widziałam, padł podczas wojny światowej. Gmina, do której matka moja należy, nie mogła mi wskazać miejsca jej pobytu, ponieważ oddawana już tam nie mieszka. Ponieważ żyję obecnie w dobrych warunkach, pragnęłabym, aby matka ze mną zamieszkała. Zwracam się przeto do radia z prośbą o pomoc...”

Oszukany małżonek ma odwagę poszukiwania za pomocą radia swej żony, która uciekła z kochankiem, i pisze: „Opuszciliśmy nasze miasto rodzinne S., zabierając ze sobą 6-letnią córeczkę. Wszystkie jej dokumenty zostały u mnie wobec czego z pewnością wydadzą się będzie za prawowitą żonę swego kochanka. Unrządzam wszystkie hotele...”

Przyjaciółka p.W. spłatała mu brzydkiego figla, ponieważ: „Gdy wróciłem do domu, nie było ani jej, ani kosztowności, które jej w ciągu naszego trzechletniego pożycia ofiarowałem. Nie zostawiła dla mnie żadnego listu...”

Lapidarnie brzmi następujące wezwanie: „Bawiącego w okolicy miejscowości Y. pana R. uprasza się o powrót do domu w celu wzięcia udziału w pogrzebie jego zmarłej małżonki...”

Takich wezwań, które przez fale eteru rozchodzą się po całym świecie, jest bardzo wiele. Są to głosy rozpaczliwej matki, zaniepokojonego ojca, męża, kochanka, czy wreszcie oddanego dziecka, które docierają do najodleglejszych zakątków świata, w poszukiwaniu zaginionych bliskich i drogich osób.

W czasie swego pobytu w Moskwie b. premier francuski Herriot zwiedził szereg ciekawych zabytków. Na zdjęciu widzimy go przy wielkiej carskiej armadzie na Kremlu.

Wiosną i na początku jesieni większość tych zaginionych — to młodzież, która wskutek rozczarowania miłosnego lub w przekonaniu, iż niezdolna jest do sprostanania obowiązków, włożonym na nich przez życie, — opuszcza dom rodzicielski. W końcu roku szkolnego są to uczniowie i uczennice, którym brak odwagi do powrotu ze złem świadectwem na łono domu rodzicielskiego. Są też wśród zaginionych bezrobotni, którzy szukali w wielkim mieście pracy, ojcowie rodzin, urlopowicze, którzy samowolnie przedłuż



## Umorzono podatki

### Działalność specjalnej komisji miejskiej

(I) W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem naczelnika wydziału finansowego magistratu p. Chwałbińskiego posiedzenie komisji do udzielania ulg podatkowych mieszkańcom m. Łodzi.

Powołanie do życia takiej komisji stało się koniecznością, ze względu na warunki materialne ludności. Nędza bowiem w naszym mieście jest tak wielka, że nie od wszystkich można ściągać podatki.

Komisja, składająca się z obywateli miasta, powołanych zarządzeniem komisarza rządowego, rozpatrzyła wczoraj 147 podań. Zbadano przedtem dokładnie sytuację materialną petentów. I w konkluzji postanowiono umorzyć podatki, z tytułu ubóstwa, na sumę złotych 5,587.82.

Równocześnie rozpatrzone podanie o umorzenie podatków od urzędzonych imprez przez towarzystwa dobroczynności i kulturalno-oświatowe. Umorzono z tego tytułu podatki w sumie zł. 6,167.53. Tylko 7 podań oddalono.

## Nasz reporter zanotował...

W dniu wczorajszym w bramie domu Nr. 72 przy ul. Pilsudskiego, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie nieznanej trucizny 32-letnia Janina Blauman (Krakowska 12).

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy denatce, przewiózł ją do szpitala zapasowego przy zbiornej miejskiej.

Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak pracy.

Niezwyklemu wypadkowi uległa 32-letnia Katarzyna Bulicka (Zakątna 79).

Bulicka zajęta była na podwórzu domu zmiatać na ziemi w doniczkach. W pewnej chwili kobieta podniosła się raptownie i uderzyła plecami w otwarte okno parterowego mieszkania. Pchnięcie było tak silne, iż rama okienna załamała się i część roboty szyby utknęła w niebezpiecznej kobiecie w plecach.

Wezwany lekarz pogotowia dokonał na miejscu zabiegu usunięcia szkła z rany i po założeniu opatrunku pozostawił Bulicką na kuracji w mieszkaniu.

W dniu wczorajszym w bramie domu przy ul. Narutowicza 47, znaleziono jakąś młodą kobietę w stanie nieprzytomnym.

Lekarz pogotowia stwierdził, iż chora 30-letnia Maria Zarzycka, mieszkanka Pabjanic była w stanie silnego zamroczenia, przypuszczalnie narkotykami.

Po zastosowaniu odpowiednich środków, przewieziono ją do szpitala zapasowego przy zbiornej miejskiej.

W dniu wczorajszym na szosie Łódź — Zgierz pociąg kolejek dojazdowych, prowadzony przez motorowego Józefa Dukę, zderzył się z Zgierza, wpadł na wóz, należący do włościana Stefana Mirowskiego, ze wsi Sławce Owsiane.

Wóz został rozbity, konie pokaleczone. Mirowski siłą uderzenia został wyrzucony na szosę, jednak żadnego poważniejszego szwanku nie doznał.

Przednia część wagonu tramwajowego została pocięta i porzucona.

O karambolu sporządzono protokół.

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Pałacowej 24, poparzona została 4-letnia Kazimiera Śródka. Dziecko przez ciekawość, przechyliło garnek z wrzącą wodą i wylało na siebie zawartość, doznając poparzeń twarzy i klatki piersiowej.

Lekarz pogotowia opatrzył poparzoną i przewiózł do lecznicy.

Właściciel domu towarowego w Hamburgu, Izaak Pels, przyjechał do Łodzi za interesami i zamieszkał w Grand Hotelu.

W dniu wczorajszym Pels zatrzymał się przed wystawą na ul. Piotrkowskiej 64. W pewnej chwili chcąc się spojrzeć, która jest godzina, sięgnął do kieszeni, ale zegarka nie znalazł.

Poszkodowany powiadomił policję oznajmiając, iż skradziono mu złoty zegarek, przestawiający wartość 800 zł.

Ze strychu domu przy ul. Południowej 23, skradziono bieliznę, wartości 300 zł., na szkodę Leny Papiernej.

Z mieszkania Stanisławy Skonieczko (Mianowskiego 37), skradziono różne rzeczy, wartości 250 złotych.

Jerzykowskiej Helenie (Brzezińska 151), skradziono z mieszkania różne rzeczy, wartości 200 złotych.

## ZE SZKOŁY PLASTYKI I RYTMIKI ST. PASZKOWNY.

Znana w naszym mieście szkoła rozpoczęła zajęcia w dniu 7 września. Dobre sily pedagogiczne oraz piękny, obozerny lokal przyczyniają się do ustalenia dobrej opinii, jaką cieszy się artystyczna placówka.

Szkola prowadzi klasy zawodowe dla dorosłych, przyszłych nauczycieli lub tancerzy i klasy amatorskie dla pań, panienek i dzieci. — Dla pań otyłych jest specjalna klasa gimnastyki odłuszczeniowej.

Po lekcji uczennice korzystają z prysznicu. — Kancelaria — Gdańska 94, przyjmuje zapisy od godz. 12—14 i 17—19.

# ŁATWO POPEŁNIĆ PRZESTĘPSTWO

Jak Marciszewski pogniwał się na... obraz. — W przybytku podwójnego „nelsona”. — Jajo kruche jest, jak szczęście.

## Filmujemy życie na gorącym uczynku.

W dzisiejszych ciężkich czasach namiętności wyładowują się daleko prędzej, niż dawniej, gdy wyraz „pogniwa” nie istniał w języku polskim. Dawniej ludzie byli jakoś spokojniejsi i więcej opanowani.

Większość dzisiejszych niesnasek, drobnych wykroczeń i nawet większych przewinień ma za tło kryzys.

Bernard Marciszewski wpadł naprzekład w gniew na widok dzieł sztuki. I takie wypadki się zdarzają. Gdy im się jednak bliżej przyjrzyć — okazuje się, że to kryzys doprowadził pana Marciszewskiego do gniewu.

Rzecz miała tło następujące:

Biedny Józef Pośrodek, aż z Kielc przyjechał do Łodzi z swymi obrazami. Chodził z nimi od domu do domu: odwoływał się do uczuć patriotycznych: miał Stefana Batorego z profilu i en-face; z czapem piórem i bez; miał Króla Jana Sobieskiego z turkami i bez turków, z Marysią i samego... Miał obrazy treści religijnej, lirycznej i nawet bachichej. Dla każdego gustu, dla każdej kieszeni. Piękna ozdoba mieszkania, i na raty!

Biedny Pośrodek zapukał do mieszkania Marciszewskiego.

— Może pan szanowny kupi obrazy,

lanszafty, na raty sprzedaje...

I Pośrodek już był w pokoju. Koniecznie chciał pokazać panu Marciszewskiemu, co ma za cuda...

Bardzo smutno skończył się ten przegląd dzieł sztuki...

— Na taki kryzys pan będziesz ludzom obrazy sprzedawał — krzyknął nagle Marciszewski i nożem przejechał się po nieoprawionym towarze mistrza Pośrodka z Kielc. I potłukł inne obrazy już w ramach...

Marciszewski skazany został na 100 złotych grzywny i 3 miesiące bezwzględnej więzienia.

Drugi wypadek nieopanowania nerwów nie ma już za tło kryzysu. Tłem są tutaj atleci, a terenem cyrk, w którym ci panowie w miesiącach wiosennych wykonywali na sobie najrozmaitsze figury o francuskich nazwach, a mające na celu rzecz o nazwie bardzo polskiej: zarobek.

Zygmunt Bruzdziński był gorącym zwolennikiem walk: Codziennie krzyczał najgłośniej: „Bujda!” ale codziennie przychodził do cyrku. Znał się na wszystkim, wiedział kto kiedy będzie leżał i w której minucie. Wiedział, że „decydująca” aż do rezultatu” skończy się rezultatem; tyle i tyle złotych w kasie — znał nawet osobiście Leonka Grabowskiego i

mierzył się z nim.

Bruzdziński nie miał wiele pieniędzy. Codziennie drogi bilet kupować — przekraczało jego możliwości. Znał wreszcie, wyjście bardzo proste: kupił bilet na galerię a gdy mu bileterowa

Dwudziestego maja gdy mu bileterowa zażądała, że na estradzie odbywało się właśnie misterjum podwójnego nelsona, kazął iść bileterowi „psy paść”. Bileter czekał, aż się walki skończą.

Potem prosił posterunkowego, by legitymował Bruzdzińskiego. Miłośnik walk francuskich w ten sposób nie chciał się wylegitymować, a pierał się posterunkowemu i próbował mu nawet założyć bolesny chwyt „herkules” w którymby jak „lotewski herkules” miał swego przeciwnika przez kilka minut...

Przybyło kilku posterunkowych. Bruzdziński ciągle przeżywał swój sen sławie. Ze oto jest silny, potężny, że wszędzie kładzie innych a sam jeździ tylko przypadkiem... Opierał się długo. Aż go zmogło czterech stróżów bezpieczeństwa.

Sąd skazał miłośnika walk francuskich na 3 miesiące więzienia.

Wreszcie ostatni wypadek. Powie, że ów że popędliwych ludzi nie brak nigdy na świecie. — Zarówno w epokach kamiennej jak i za wojen punickich, flegmatycy i — byli cholerycy. Tak jest ale dziś coraz trudniej o flegmatyka, a dziś „gała” szarpie o byle co — tak cięko jest żyć.

Andrzej Wawelski z Brusa prowadził interesy z Ottonem Balcercem z Galki. Handlowali iniami. W handlu nie bywa: czasami się zarabia, czasami traci. A już gdy dwóch „wspólników” rozchodzi — zawsze musi być jeden, który wynosi ze spółki doświadczenie, a drugi pieniądze. Gdy Wawelski i Balcerek rozwiązali spółkę — Balcerek został nieniemni 50 złotych.

Balcerek uważał, że z tymi „wspólnikami” nie ma gwałtu. Wawelski był z niego innego zdania. Przysłał kilka dni — przypomniał się „wspólnikowi” przy każdej okazji, a cięagle: „Oddaj, kiedy oddasz, nie oddajesz?... Każdy przysięga, że odda, a nie odda — to jest zły człowiek, takić natarczywość — coraz więcej człowiekowi chce dług zapłacić.

Tak samo było z Balcercem. Wawelski uważał, że zrobiłby krzywdę Balcercowi, gdyby go pozbawił tak poważnego „wspólnika” — jak owe 50 złotych. I Balcerek dług nie oddawał.

Wreszcie Wawelski postanowił „wziąć” z tą sprawą. Skończył co tydzień w cenie. Balcerek jeździł co tydzień w cenie z jajami. Wawelski już w tym przed czwartym maja był na rynku i czekał. Przemarzał nieborak poważnie. Po to wiałej zjawiał się na rynku i czekał.

Wawelski ostro go zaatakował. Balcerek dziś musiał być, i bał się.

Wawelski ostro go zaatakował. Balcerek dziś musiał być, i bał się.

Balcerek, jakby nie słyszał tych słów, Spokojnie wyprzągnął konie, spokojnie dał im obroku i dopiero potem zwrócił się z perswasjami do Wawelskiego.

Wawelski patrzył na spokojnego kontrahenta i we wszystkim się w nim godziło. A kryzys jak szatan przeobrażał się w owym kotle w który wchodziła się dusza wierzącego.

Wreszcie Wawelski nie wytrzymał. Odpisał orczyk i począł gromić skrzyniach z jajami.

Jajo — jak wiadomo — rzecz krucha, jak szczęście.

Po kilku chwilach pod wozem Balcera utworzyła się wielka, lepka, żółta kałuża... Na nic gdakanie tysiąca złotych — gniew wierzącego wszystko w niwel obrócił.

Balcerek poniósł stratę 500 złotych. Wawelski skazany został na 5 miesięcy więzienia.

Więcej opanowania, proszę państwa!

Dnia 14 września r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w kwiecie wieku, moja najukochańsza córka

B. P.

## Lili Wolberżanka

przeżywszy lat 20.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku z domu przedpożrzebowego odbędzie się w niedzielę 17 b. m. o godz. 12 w poł.

O czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Zrozpaczona Matka

Jutro w niedzielę, dnia 17 września, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu, naszej najukochańszej córeczki

B. P.

## Ruteńki Goldberżanki

odbędzie się o godz. 12.30 na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne oraz odsłonięcie pomnika, na które zapraszają

RODZICE.

Jutro w niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 12-tej w południe na cmentarzu żydowskim odbędzie się poświęcenie pomnika

## B.P. Markusa Librachy

na które krewnych i przyjaciół zaprasza

RODZINA

## 200 rodzin bez dachu nad głową. Katastrofalne skutki pożaru wsi pod Piotrkowem.

Przed paru dniami, jak wiadomo, we wsi i gminie Kluki wybuchł groźny pożar, który spowodował zniszczenie 24 zagrod włościańskich.

Obecnie władze wojewódzkie otrzymały szczegółową relację o przyczynach i skutkach pożaru. Relacje te wskazują, iż katastrofa, spowodowana przez ten pożar, jest znacznie większych rozmiarów, niż to początkowo przypuszczano.

Pożar wybuchł w zagrodzie Józefa Dreckiego, mianowicie podczas młocki zapaliła się słoma, a ponieważ była ona rozrzucona po całym klepisku, przeto stodoła Dreckiego stanęła błyskawicznie w płomieniach.

Silny wiatr roznosił pęki płonącej słomy w różne strony, co — wobec gęstego zabudowania bogatej wsi powodowało wybuch pożaru w co raz to innej zagrodzie. Płomienie rozszerzały się z gwałtowną szybkością głównie wobec tego, iż dachy domostw są kryte słomą.

Mimo energicznej akcji ratowniczej straży ogniowych z Piotrkowa i Bełchatowa oraz wyłożonych wysiłków całej wsi — pożar zniszczył 24 domy mieszkalne, 20 obór, 20 stodół oraz martwy i żywy inwentarz szeregu gospodarstw. W czasie akcji ratowniczej dwóch włościanów odniosło poparzenia.

Straty, spowodowane przez pożar, wynoszą około 500.000 zł.

Pogorzelcy, w liczbie 170 osób, częściowo rozlokowali się w zagrodach, które ocalały z pożogi, częściowo zaś oboszuja na zgłiszczach.

W Klukach utworzył się obywatelski komitet pomocy pogorzelcom, który wszczął wyłożoną akcję ratowniczą dla pogorzelców na całym terenie powiatu piotrkowskiego.

W akcji składania ofiar na rzecz pogorzelców wzięło szczególnie żywy udział nauczycielstwo.

## Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZUKI.

Dziś, w sobotę, o godz. 8 wieczorem, odbędzie się w salach Instytutu, w parku Sienkiewicza, odczyt art. malarza Konstantego Mackiewicz p. t. „Łódź i jej sztuka”. (Teatr. Plastyka. Krytyka). Po odczytce dyskusja.



Na marginesie nowego kodeksu handlowego.

**U. KTO TO JEST „CICHY WSPOLNIK”.**

# KTO TO JEST „ĆICHY WSPOLNIK”.

Znamym kodeksem jest uznanie „spół-  
kupcy” jako stosunku legalnie uzna-  
wającego się do najbardziej zawiłanych spo-  
stałe w biurze awanturuję? — „to  
„cichy” współnik”).  
Bileto cichy współnik określony jest  
o, by uczestniczyć wkładem w przed-  
wzięcie kupca, prowadzonym  
cichy nie odpowiada własnem. Spół-  
próbowi za zobowiązania kupca. Obecnie  
wypadek niewypłacalności przed-  
siębora wykrzyje „cichego” spółni  
może spowodować jego solidarną od-  
powiedzialność za długi. Wedle projek-  
tu cichy na wypadek upadłości —  
spółnik nie uczestniczy w zarza-  
dzeniu przedsiębiorstwa. Ma on prawo do  
ciężkiego udziału w przeglądzie i odpisu rocznego  
bilansu. Wy uczestniczy w zyskach i  
stratach w stosunku do wkładu, powo-  
nawiając się do wysokości swego udziału.  
W nastąpienie stosunku spółki, powin-  
no być na 6 miesięcy zwrócić.

[illegible]

**PROCENTOWE.** Dla papierów państwowych przeważała tendencja słaba przy wzroście obrotach 4 proc. dolarowa. 4 proc. dla 4 proc. listami m. Warszawy 4 proc. inwestycyjna zwykła 10450 — (—38). odcinki po 500 dolarów stabilizacy K i em. 93. 4 proc. obligacje budowlaw 60.75 (+25). 7 proc. ziemskie 44.75 (+25). 7 proc. ziemskie dolarowe Warszawa 39.50 (+25). Transzakcje dokonane w Warszawie 45.13 (+13). 5 proc. Warszawa 51.13 (+13). 5 proc. Warszawa 51.13 (+13). 5 proc. Warszawa 51.13 (+13). 5 proc. Warszawa 51.13 (+13).

**ZNACZNY SPADEK KONSUMCJI PIWA**

W sierpniu r.b. zauważyl się znaczny spadek konsumpcji piwa zarówno w stosunku do miesiąca poprzedniego, jakoteż sierpnia ub. r. W tym czasie browary polskie sprzedaly ogółem 162 tys. hl. piwa wobec 137 tys. w sierpniu 1932 r. W tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Wielkiej Brytanii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Niemczech z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Holandii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Belgii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Francji z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Austrii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Szwajcarii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Czechosłowacji z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Jugosławii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Grecji z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Turcji z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Japonii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Chinach z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Indii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Australii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Nowej Zelandii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Afryce Południowej z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Argentynie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Brazylii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Meksyku z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Stanach Zjednoczonych z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Kanadzie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Chile z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Peru z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Ekwadorze z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Kolumbii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Wenezueli z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Guatemali z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w El Salvadorze z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Hondurasie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Nikaragui z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Kostaryce z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Panamie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Kuby z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Haiti z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Dominikanie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Portoryko z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Saint Kitts i Nevis z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Angoli z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Namibii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Botswanie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Lesocie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Swazilandzie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Malawi z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Zambii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Zimbabwe z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Mozambiku z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Madagaskarze z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Mauritiusie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Reuniozech Francuskich z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Anteguanie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Barbadosie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Belize z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Grenadzie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Jamajce z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Surinamie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Trynidadzie i Tobago z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Wietnamie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Laosie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Kambodży z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Tajlandii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Filipinach z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Indonezji z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Malezji z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Singapurze z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Brunei z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Mjanmie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Nepalu z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Bhutanie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Afganistanie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Pakistanie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Indii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Bangladeszu z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Sri Lanki z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Nepalie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Mjanmie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Laosie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Kambodży z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Tajlandii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Filipinach z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Indonezji z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Malezji z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Singapurze z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Brunei z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Mjanmie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Nepalu z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Bhutanie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Afganistanie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Pakistanie z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Indii z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Bangladeszu z 41 tys. hl. czyli 27 proc. w tym samym okresie w sierpniu 1932 r. Spadł także konsumpcji piwa w Sri

# Zwyżka cen po chwilowej depresji

Po chwilowej depresji, jaką odczuwała bawełniana giełda nowojorska po ostatnim szacunku departamentu rolnictwa Stanów Zjednoczonych, notowania cen surowej bawełny w Nowym Yorku i Nowym Orleanie, wykazują pewną poprawę. Podczas, gdy przed szacunkiem notowanie loco w Nowym Yorku wynosiło 9.20, to natychmiast po szacunku spadło do 8.85, tak samo i notowanie na październik z 9.02 dol. spadło na 8.68. Ta niższka trwała jednak zaledwie parę dni i już 11 b. m. kurs loco podniósł się do 9.05, zaś kurs października do 8.88. W ślad za Nowym Yorkiem w tym samym okresie i giełda bawełniana w Nowym Orleanie notowała już tendencję zwyżkową, przyczem kurs loco podniósł się tam do 8.76, kurs października zaś do 8.94. Następne dni przyniosły już stałą zwyżkę, która wyraża się w następujących notowaniach:

Nowy York — 12 b. m. loco 9.00, październik 8.91, styczeń 9.18, dnia 13 b. m. loco 9.30, październik 9.18, styczeń 9.49, dnia 14 b. m. z zamknięcia giełdy Nowy York notuje loco aż 9.50.

## Upadłości

Przed kilku dniami donosiliśmy, że

Po chwilowej depresji, jaka odczuła bawelniana giełda nowojorska po ostatnim szacunku departamentu rolnictwa Stanów Zjednoczonych, notowania cen surowej bawełny w Nowym Yorku i Nowym Orleanie, wykazują pewną poprawę. Podczas, gdy przed szacunkiem notowanie loco w Nowym Yorku wynosiło 9.20, to natychmiast po szacunku spadło do 8.85, tak samo i notowanie na październik z 9.02 dol. spadło na 8.68. Ta zniżka trwała jednak zaledwie parę dni i już 11 b. m. kurs loco podniósł się do 9.05, zaś kurs października do 8.88. W ślad za Nowym Yorkiem w tym samym okresie i giełda bawelniana w Nowym Orleanie notowała już tendencję zwykłą, przy czem kurs loco podniósł się tam do 8.76, kurs października zaś do 8.94. Następne dni przyniosły już stałą zwykłą, która wyraża się w następujących notowaniach:

Nowy York — 12 b. m. loco 9.00, październik 8.91, styczeń 9.18, dnia 1 b. m. loco 9.30, październik 9.18, styczeń 9.49, dnia 14 b. m. z zamknięciem giełdy Nowy York notuje loco aż 9.50.

## Upadłości

Przed kilku dniami donosiliśmy, że

sędzia komisarz w sprawie upadłości  
**Srula Lercha w Łodzi**, przy ul. Nowo-  
miejskiej 10, zwrócił się do sądu o wd-  
żenie przeciwko upadłemu postępow-  
nia karnego, gdyż w czynach upadłe-  
go dopatrzuje się cech bankructwa.

Sąd po rozpoznaniu tego wniosku  
zobowiązał sędziego komisarza do za-  
żenia sądownego nowego wniosku po po-  
rozumieniu się z syndykiem, gdyż synd-  
na rozprawie wyjaśnił, że do masy up-  
dłości włączono jeszcze pewną ilość  
garembroby oraz wierzytelność u dłuż-  
ków, wobec czego masa się zwiększyła.

Sędzia komisarz, po porozumieniu  
z syndykiem złożył dodatkowy wnio-  
s z którego wynika, iż do masy zost-  
włączonych 95 palt na sumę 5.025  
oraz że upadły wskazał te aktywa  
wniesieniu przez sędziego podania  
sądu o wszczęcie postępowania kar-  
nego.

Sprawa w tym przedmiocie roz-  
znawana była na wczorajszej sesji sa-  
i sąd wobec zgody wszystkich wier-  
cieli, udzielił upadłemu Lerchowi 1  
glejowego na dalszy miesięczny ok-  
res.

W sprawie upadłości firmy „All-  
fabryka wódek i likierów w Łodzi”  
bielczyka 99 wybrany przez wier-  
cieli

Przed kilku dniami donosiliśmy, sędzia komisarz w sprawie upadłości **Sruła Lercha w Łodzi**, przy ul. Nowomiejskiej 10, zwrócił się do sądu o wydanie przeciwko upadłemu postępowania karnego, gdyż w czynach upadłości dopatruje się cech bankructwa.

Sąd po rozpoznaniu tego wniosku zobowiązał sędziego komisarza do złożenia sądowi nowego wniosku po porozumieniu się z syndykami, gdyż syndyk na rozprawie wyjaśnił, że do masy upadłości włączono jeszcze pewną ilość garedroby oraz wierzytelność u dłużników, wobec czego masa się zwiększyła.

Sędzia komisarz, po porozumieniu z syndykami złożył dodatkowy wniosek z którego wynika, iż do masy zostawionych 95 pał na sumę 5.025 oraz że upadły wskazał te aktywa wniesieniu przez sędziego podania sądu o wszczęcie postępowania karnego.

Sprawa w tym przedmiocie rozprawiana była na wczorajszej sesji i sąd wobec zgody wszystkich wiercieli, udzielił upadłemu Lerchowi licencyjnego na dalszy miesięczny ok.

\*\*

W sprawie upadłości firmy „Allfabryka wódek i likierów w Łodzi” z 15 sierpnia 00 wybrany przez wiercieli

**ZOBOWIĄZANIA HANDLOWE.**  
Ciekawe jest ponadto postanowienie, wedle którego nie uważa się za ofertę samego przesłania lub ogłoszenia przez kupca cenników przeznaczonych dla większej ilości osób; wydale się, że taka reguła niezupełnie odpowiada zwyczajowi obrotu. Za ofertę uważa się wystawienie towaru w miejsu sprzedaży na widok publiczny z oznaczeniem ceny.

W przeciwieństwie do zwyczaju w stosunkach pozahandlowych, milczenie uważa się za przyjęcie oferty, ale tylko pomiędzy kupcami pozostającymi z sobą w stałych stosunkach handlowych.

Jako regułę wprowadza kodeks handlowy zwolnienie od zachowania formy pisemnej przy zawieraniu umów.

Zgodnie z ustalonym obecnie poglądem nauki zobowiązania spółdzielców oraz poręczycieli przy długach handlowych uważane są za solidarne.

Z.

# en bawełny

## presji na giełdach.

czyli cenę oddawna na rynku bawełny nie notowaną. W tymże samym dniu Nowy Orlean notuje już loco po 9,28, październik 9,23, czyli kursy wyższe jeszcze, niż notowania z przed ostatniego szacunku, który ze względu na wykazaną pomyślność zbiorów wykazał silną, ale krótkotrwałą depresję na rynkach surowej bawełny.

Jednocześnie i giełda surowej bawełny w Liverpoolu — odczoła w dn. 14 b. m. nagłą gwałtownąwyżkę, podskakując w notowaniu loca z 5,36 do 5,56, a więc aż o 20 punktów. Bawełna egipska w Liverpoolu doznała wyższości o 10 punktów, giełda surowej bawełny w Brzmie również w tym samym stosunku obserwowowała wyższość, która zapowiada się, jak narazie, na okres dłuższy niemożliwy.

Z drugiej strony spadek dolara, który ma poważny wpływ na kształtowanie się kursu surowej bawełny, może spowodować, że wyższość cen surowej bawełny, postępując naprzód proporcjonalnie do spadku kursu dolara, wywoła może naprężoną sytuację na rynkach odbiorczych, a więc w Łodzi. (ag.)

# i układy.

cieli i mianowany przez sąd syndyk

cieli i mianowany przez sąd syndykiem  
ostatecznym p. Hamburg złożył do sądu  
podanie o zwolnienie go z obowiązków  
syndyka, sąd jednakże przed rozpoznaniem  
kwestji zwolnienia syndyka, zlecił  
mu zwołanie zebrania wierzycieli, w  
którym wybrano innego syndyka, uzależniając  
zwolnienie dotychczasowego syndyka  
od wyniku zebrania.

\*\*\*

Syndyk tymczasowy masy upadłej  
**Moszka - Arona Herszenberga** złożył  
sądu podanie o wyznaczenie nowego  
terminu sprawdzania wierzytelności,  
gdyż część wierzycieli pretensji swej  
do masy nie zgłosiła.

Sędzia komisarz poparł powyższe  
podanie, to też sąd wyznaczył dodatkowy  
jednomiesięczny termin sprawdzania  
wierzytelności.

\*\*\*

Wobec upływu kadencji sędziego  
handlowego **Feliksa Goldsteina**, który  
był sędzią komisarzem w sprawie upadłości  
**Reinholda Hoffmana**, prowadzącego  
fabrykę pończoch i rękawiczek w Łodzi,  
przy ul. Kilińskiego Nr. 94, sąd mianował  
sędzią komisarzem sędziego **Markusa Halperna**.

Jak wiadomo, w upadłości powyższej  
w najbliższych dniach ma być zawarty  
układ z wierzycielami.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym nastąpił ponowny spadek kursu dolara. W obrotach prywatnych kurs obniżył się do 6.05 w placeniu i 6.08 do 6.10 w żądaniu. Bank Polski początkowo płacił 6.13, obniżając następnie kurs do 6.07. Kurs czeków 6.09 i kablę 6.10. Pomimo raptownego spadku kursu zacierała się tendencja wzrostowa, gdyż w obrotach prywatnych dolarów się nie zwiększyło przy minimum zapotrzebowaniu i małych obrotach. Tendencja wybitnie słaba.

Funt wynosił wczoraj 28.30 w placeniu i 28.50 w żądaniu, marka niemiecka 210 w placeniu i 211 w żądaniu, frank francuski 35 do 35.10, szwajcarski zlekka wyższywał do 173 w placeniu i 173.25 w żądaniu, szwajcarski 100.00 w placeniu i 101 w żądaniu i gulden gdański jak zwykle 173 do 174. Obroty walutami małe, przy dostatecznej podaży materiału.

Ruble złote wykazywały wczoraj tendencję mocniejszą przy kursie 4.75 w placeniu i 4.76 w żądaniu przy niezmienionym kursie złotych do 9.01 w placeniu i 9.03 w żądaniu.

Papiery wartościowe bez zainteresowania. Łódzkie 8-10 procentowe listy zastawne utrzymują kurs 41 w placeniu i 41.25 w żądaniu.

Nastroj rynku nadal wyjątkowo spokojny.

**Warszawa, 15 września.**  
Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-  
twarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł  
3126 tonn, w tem żyta 2280 tonn. Notowano z  
100 kg. paryetu wagon Warszawa w handlu  
hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto  
jednolite 14.25 — 14.75, pszenica jednolita 14.  
— 22.50, pszenica zbierana 21 — 22, owies jed-  
nolity 14 — 15, owies zbierany 13.50 — 14,  
jęczmień przemysłowy 14.50 — 15, groch polski  
z workiem 21 — 23, groch Victoria z workiem  
24 — 27, rzepak zimowy 37 — 39, rzepak zim-  
owy 37 — 39, rzepak letni 37 — 39, mak niebie-  
ski z workiem 50, 60, maku pszenka lukusowa  
40 — 45, maku pszenka gatunek pierwszy 37  
40, maku pszenka gatunek drugi 34 — 37, ma-  
ku pszenka gatunek trzeci 20 — 25, maku ży-  
tnia wylowa 25 — 27, maku żytnia siłkowa  
— 21, maku żytnia razowa 19 — 21, otręby  
pszenne szale 9.50 — 10, otręby pszenne śre-  
dnie 9 — 9.50, otręby żytnie 7.50 — 8.50, kuc-  
hnia 16 — 16.50, kucchy rzepakowe 13 — 13.50,  
kucchy słonecznikowe 16.50 — 17.

**POPIERANIE EKSPORTU WŁÓKIENNICZEG**  
W związku z pracami ministerstwa przem  
słu i handlu w sprawie zwiększenia eksportu  
również w barceli przydziałników bawlnianych  
zwiększając akcje zmierzająca do zwiększenia  
eksportu. W tym celu powołana została spec  
na komisja, która opracuje szereg szczegó  
wych wniosków idących w kierunku premjow  
nie eksportu oraz dostarczenia eksporterom t  
niej przędzy dla produkcji towarów przeznac  
nych na wywóz.

Według doniesień „Algemeen Handelsblad” utworzony został w Paryżu bank z udziałem kapitalistów międzynarodowych dla finansowania ruchu towarów niemieckich. Kapitał tej instytucji wynosi narazie 5 milionów franków. Instytucja ta ma być bankiem, który będzie miał prawo przysłać do banku zamierzającą objąć swą działalność we wszystkich krajach Europy, a to przez utworzenie analogicznych banków w szeregu wielkich miast.

Donoszą z Kowna, że rząd litewski opracowuje projekt ustawy o funduszu popierania handlu zagranicznego. Ustawa przewiduje założenie specjalnego urzędu dla spraw eksportowych. Zasadniczym źródłem zasilania funduszu ma być specjalny podatek, którym obciążą się artykuły importowane.

W związku z ankietą w sprawie zastrzeżeń prawa własności przy sprzedaży, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wypowiedziała się, iż zastrzeżenie prawa własności celowem tylko w wypadkach, gdy chodzi o zabezpieczenie praw sprzedaży dla obrotu rzeczami trwałymi.

specjalny przepisów do projektu prawa obowiązań. Z drugiej strony zastosowanie formy rejestrowego zastawu na ruchomości należy uznać za zbędne, a nawet i niekorzystne dla pewności obrotu handlowego, gdyż nie ma firmy mogłoby ewent. wykorzystanie zastawu rejestrowego dla uprzywilejowania poszczególnych i niekiedy wręcz fikcyjnych rzycieli. Poza to wprowadzenie w życie nowego zastawu rejestrowego mogłoby w nadtożym sposób sparaliżować odbudowę warunków, sprzyjających rozwojowi kredytowego i otwartego. Dlatego też zgodził się wielokrotnie już zajmowanym stanowiskiem dzieleniem przez Związek Izb, Izba Przem. i Handlu w Łodzi wypowiedział się przeciwko odmiennej inowacji ustawodawczej.

Do poszła z Amantary, że kilka banków  
kich i przednich banków tureckich, a  
Iszbankassi i Sumer-Bank utworzyły ko  
w celu założenia wielkiego banku grecko-  
kiego, który finansowałby handel zagra  
miedzy obydwojma państwami i przyczyni  
w ten sposób do ożywienia stosunków tur  
greckich.







# Zuchwały napad bandycki

## na kantor loterii na Pradze. — Wskutek alarmu kasjerki złoczyńcy zbiegli, nie dokonawszy rabunku

Warszawa, 15 września. W porze obiadowej do kantoru państwowej J. Langer na Pradze (Targowa 46) w czasie gdy w sklepie znajdowała się sama tylko kasjerka Kalużanka, weszli dwaj mężczyźni i zażądali losu. Kasjerka otworzyła kasę, chcąc wyjąć stamtąd paczkę pieniędzy. Wówczas jeden z nieznajomych pod groźbą rewolweru zażądał pieniędzy. Kalużanka zorientowała się w sytuacji nacisnęła nogą alarmowy umieszczony pod kontrem. W tej chwili zaskoczeni niespodziewanym alarmem bandyci nie dokonali rabunku.

Wskutek alarmu kasjerki złoczyńcy zbiegli, nie dokonawszy rabunku. Wskutek alarmu kasjerki złoczyńcy zbiegli, nie dokonawszy rabunku.

zorca domu przy ul. Targowej 46 Zygmunta Miedzię. Obława za bandytami trwa.

## LUNA „Młodość na zamówienie“

W rol. główn. Elwina Popesco, Rene Lefevre, Andrzej Lefaur. — Nadprogram: aktualności i Tygodnik dźwiękowy Foxa. — Początek o godzinie 12 w pol. — Passepantout, bilety ulgowe i bezpłatne nieważne.

## Gajowy postrzelił bezrobotnego

Tragiczny wypadek w lasach hr. Ostrowskiego

Tomaszów, 15 września. Dzisiaj o godz. 5 nad ranem miał miejsce w lasach hr. Ostrowskiego tragiczny wypadek postrzelenia bezrobotnego Stanisława Sycha przez gajowego patrolującego powierzony mu odcinek lasu.

Zajście miało przebieg następujący: Trzej mieszkańcy Tomaszowa, Stanisław Sych, Janik i Tokarski, wszyscy zam. przy ul. Smugowej nr. 77, będąc od dłuższego czasu bez pracy i wszelkich środków do życia, udali się dzisiaj nocy z siekierami i piłami do pobliskiego lasu, celem narabiania drzewa na zimę.

Ponieważ zarząd dóbr hr. Ostrowskiego stwierdził, że w ostatnich tygodniach bezrobotni bardzo często odwieżdżają okoliczne lasy i niszczą drzewostan, polecił gajowym pilnie strzeżać lasu.

Imajątku. I tak nad ranem gajowy, będący w obchodzie, natknął się na bezrobotnych, którzy nieśli już dużą ścięgę sosnę.

Na widok zielonego mundura kłusownicy rzucili drzewo i chcieli zbiec, lecz na wezwanie gajowego zatrzymali się. Pomiedzy stronami doszło do ostrej utarczki słownej, a następnie do głośnej awantury, w czasie której gajowy zrobił użytek z posiadanej broni palnej. Skutki strzału były tragiczne: Stanisław Sych, do którego gajowy strzelił z odległości zaledwie kilku metrów, odniósł kilkanaście poważnych ran od naboju strutowych w brzuch, obie ręce i nogi. Zalewając się krwią, Sych padł nieprzytomny na ziemię. Rannego w stanie groźnym odwieziono do szpitala miejskiego, gdzie poddany został operacji wyjęcia strutu.

## POŚWIĘCENIE POMNIKA OBRONCÓW WARSZAWY NA CMENTARZU W TŁUSZCZU.



W ub. niedzielę odbyło się w Tłuszczu na tamtejszym cmentarzu wojennym poświęcenie pomnika poległych obrońców Warszawy w r. 1920. Pomnik zbudowany został staraniem Polskiego Tow. Opieki nad grobami poległych. Na zdjęciu uroczysta chwila poświęcenia pomnika. Warte honorową pełnią czwórki żołnierzy w historycznych mundurach piechoty z r. 1831 oraz powstańców z 1863 r.

## SPÓDY

### Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

#### SOBOTA.

Tenisz: Na kortach w Helenowie: dalszy ciąg mistrzostw tenisowych Łodzi.

Piłka nożna. Boisko DOK. godz. 15.30. mecz towarzyski: Hakoah — Union Touring.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo.

#### NIEDZIELA.

Piłka nożna. Boisko Wimy. godz. 15.30 mecz o puchar ŁZOPN-u: Wima — SKS. Boisko Turu. godz. 10.30 mecz towarzyski: Makabi — Tur. Boisko Sokola. godz. 15.30: mecz o mistrz. kl. B: Sokół — IKP. w Pabjanicach. na boisku Kruszeendera o godz. 11-ej mecz o puchar Burzy (final): Widzew — WKS.

Tenisz. Na kortach w Helenowie: Mistrzostwa tenisowe Łodzi.

Lekka atletyka: Na boisku w Helenowie: czwórmecz lekkoatletyczny: Union Touring — Wima — Sokół — Hakoah.

Kolarstwo. W Krzywiu. o godz. 8 rano: start do wyścigu szosowego (100 km.) międzyklubowego „Rapidu“.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi: zawody w grach sportowych z okazji „Dnia ŁZGS“ oraz dalsze mecze o mistrzostwo.

### Turniej tenisowy w Łodzi

#### Pierwsze zwycięstwa Jędrzejowskiej

W dniu wczorajszym przyjechali do Łodzi na mistrzostwa tenisowe znani tenisiści krajowi, mistrzyni Polski — Jędrzejowska oraz Lilpopówna, Jerzy Stolarow i Popławski.

Wobec tej przybycia turniej stał się znacznie ciekawszy i należy się spodziewać szeregu interesujących spotkań. W dniu wczorajszym osiągnięto wyniki techniczne następujące: gra pojedyncza panów: Ferster — Żegiewski 6:0, 6:0. Piotrowski — Zajbert N. (v. o.) J. Stolarow — Hermans 6:2, 6:2. Popławski — Brauer 6:1, 6:1. Stetka — Alvensleben 6:1, 6:1. „Nowiński“ — Piotrowski 7:5, 6:1. Bratek — Reznik S. 6:4, 6:3. Szróder — Stadt länder 4:6, 7:5, 6:2. Ferster — Landau 6:2, 6:0, „Nowiński“ — Bratek 6:3, 6:2.

Gra pojedyncza pań: Jędrzejowska — Spodenkiewiczówna 6:0, 6:1. Landauowa — Brauerowa 6:0, 6:3. Gajdowa — Osserowa 6:0, 2:0, 6:3.

Mixty: Jędrzejowska — Stolarow J. — Pajchłowa, Sindenband 6:1, 6:0.

### LEKARZ - DENTYSTA

**Rakiszkowski**  
POWRÓCIŁ  
Zielona 6  
i petro.

GABINET CHIRURGICZNY  
**J. SZREIBERA**  
Narutowicza 9  
Tel. 122-95.  
Przyjmuje od 2-3 i 7-8.30  
Ceny lecznicze 30-2

**Dr. med. M. WARHAFT**  
Gdańska 23, telef. 173-45  
powrócił.

**Dr. MED. Z. RAKOWSKI**  
Choroby uszu, nosa, gardła i dróg oddechowych  
przeprowadził się na ul.  
**67 Piotrkowska 67**  
Tel. 127-81.  
Przyjmuje w domu od 12-2 i 5-7.  
w lecznicy, Złotowska 17, od 11-1  
i 2-3 po pol.

Do akt Nr. Km. 1404/33.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 października 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 9, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: luster, foteli fryzjerskich, konsolk, umywalk i naczyń blaszanych do mycia głowy, oszacowanych na łączną sumę zł. 690, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 14 września 1933 r.  
Komornik (—) L. KOROCZYCKI.

**Dr. M. ELJASBERG**  
chirurg  
POWRÓCIŁ  
Piotrkowska 80  
tel. 117-87.

**DR. MED. Leon Fuchs**  
choroby wewnętrzne  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul.  
**Wólczńska 65**  
(róg Andrzeja)  
Tel. 172-44.

Do akt Nr. Km. 873 i 874 1933 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 września 1933 r. o godz. 11-ej, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, przy ul. Wólczńskiej Nr. 117, składających się z: czajniczki, mebli, maszyn do szycia i inn., oszacowanych na łączną sumę zł. 760+585, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 5 września 1933 r.  
Komornik (—) I. LOKUCIEWSKI.

**DR. MED. A. Uryson**  
choroby wewnętrzne  
POWRÓCIŁ  
11 Listopada Nr 20  
tel. 215-85, przyjmuje od 6-8 w.

**DR. MED. I. Fajflewicz**  
POWRÓCIŁ  
ŚRÓDMIEJSKA Nr 18  
Tel. 117-61.  
Do akt Nr. Km. 626 1933 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 września 1933 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej Nr. 26, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do masy upadł. „Tow. Akc. „Jakób Kestenberg“ i składających się z 100 krosien mechan. tkackich, żelaznych różnych firm, oszacowanych na sumę zł. 29.950.—  
Łódź, dnia 14 września 1933 r.  
Komornik (—) LEON WASOWSKI

**DAM ODPSTĘPNE** za 2 pokoje z kuchnią z wygodami, ewentualnie dużymi pokojami z kuchnią. Niskie komornie. Oferty do administracji Rezydencji pod „Ładnie“.

Do akt Nr. Km. 848/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 września 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, ul. Pomorska 58, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie z 82 krosien tkackich, oszacowanych na łączną sumę zł. 15.640, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 7 września 1933 r.  
Komornik (—) St. Stopczyński.

Do akt Nr. 1657/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 września 1933 r. o godz. 13-ej w Łodzi, ul. Cegielińska Nr. 102, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 7 metr. sześciennych desek, oszacowanych na łączną sumę zł. 800, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 6 września 1933 r.  
Komornik (—) St. Stopczyński.

**„Czystość“**  
Piotrkowska 44, telefon 167-45  
przyjmuje wykonywanie, drukowanie, fraterowanie, szycie, szycie bluz, pol. Czystość szyl



**DR. MED.**  
**Niewiażski**  
Chor. weneryczne, skórne  
i moczopłciowe  
**POWRÓCIŁ**  
**Andrzeja 5.** telef. 159-40  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w  
w niedziele i święta od 9-1.

**Dr. med.**  
**S. Halborn**  
CHOROBY DZIECI  
**ul. Gdańska 65a.**  
Nr. tel. 228-82.  
przyjmuje od 5-6 pp.

**DOKTOR**  
**KLINGER**  
spec. chor. wenerycznych, skórnych  
i włosów (porady seksualne)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w  
w niedziele i święta od 10-12.

**Doktor**  
**H. SZUMACHER**  
**POWRÓCIŁ**  
Choroby skórne  
i weneryczne  
**PIOTRKOWSKA 56**  
tel. 148-62  
od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz. w nie-  
dziele i święta od 10-1  
**Ceny lecznicowe.**

**DR. MED.**  
**L. BERMAN**  
SPECJALISTA CHOROBY WENERYCZ-  
NYCH, SKÓRNYCH I MOCZOPŁCIO-  
WYCH.  
**Cegielniana 15, TELEF. 14907.**  
Przyjmuje od 8 — 11 rano i od 4-8  
wiecz. w niedz. i święta od 9 — 1

**DR. MED.**  
**J. WAJNSZTOK**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
**powrócił**  
i przyjmuje od 3 do 4 po poł.  
**Cegielniana 30**  
Telefon 102-02.

**DR. MED.**  
**Haltrecht**  
choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
**Piotrkowska 10, tel. 245-21**  
Przyjm. 8 rano do 1 pp. i 6-9 wiecz.  
w niedz. i święta 10-1 pp.  
Dla niezdolnych cenę lecznic.

**Dr. MED.**  
**Al. Kopciowski**  
**powrócił,**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
**Gdańska 37**  
Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

**ZDJĘCIA DO MATRYKUL** i paszpor-  
tów 6 szt 1 złoty, przyjmuje się rów-  
nież do wywoływania, kopowania, re-  
tusowania i powiększania wszelkie  
zdjęcia amatorskie. Fotograficzny Za-  
kład L. Laks, ul. Żeromskiego 84, do-  
jazd tramwajami Nr. 5, 6, 8, 9.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat 127-24. redakcji 127-24. referaty 127-24. referaty 127-24.

**Prenumera „Republiki“**  
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr.  
miesięcznie; za przesyłkę pocztową w Polsce  
zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika“ i  
„Express“ w Łodzi z odnośnieniem do domu  
zł. 7 miesięcznie.

**Lekarz-dentysta**  
**HELMAN-HERSZDERFEROWA**  
wznowiła przyjęcia  
**Śródmiejska 7** (dawn. Cegielniana) III p. front  
przyjmuje od 10-1 i 3-7 w.

Zatwierdzone przez Min. W. R. i O. P.  
**KURSY MUZYCZNE**  
**HELENY ARONSON-WINNIKOWEJ**  
Kierunek artystyczny prof. Józef Turczyński  
Klasa fortepianowa **Helena Winnikowowa**  
Klasa skrzypcowa — **Br. Rotsztatówna**  
Klasa śpiewu — **Dora Scuri**  
Przedmioty teoretyczne: zasady solfeggio i inne.  
Zapisy przyjmuje kancelaria przy ul.  
**SIENKIEWICZA 53, III p. m. 20, tel. 184-07**  
od 10-12 i od 4-6.

**Szkoła Plastyki i Rytmiki**  
**St. Paszkówny**  
**Gdańska 94**  
rozpoczęła lekcje.  
Zapisy pań i dzieci od lat 4 przyjmuje sekretariat w  
godz. 12-14 i 17-19-ej.

**Nowootworzona wytworna**  
**SZKOŁA TAŃCÓW SALONOWYCH**  
**i gimnastyki rytmicznej**  
warszawskiego nauczyciela,  
**choreografa ST. KŁOSOWSKIEGO**  
Kancelaria przyjmuje zapisy i udziela szczegółowych informacji codziennie  
od g. 10 i pół do 2 i pół.  
Łódź, ul. **SIENKIEWICZA 61, front, tel. 248-44.** — **Ceny niskie**  
UWAGA! Lokal szkoły jest tak urządzony, że umożliwia  
indywidualne nauczanie.

**NAJNOWSZY, NAJELEGANTSZY, NOWOCZESNIE URZĄDZONY**  
**Pensjonat „ZDROWIE“**  
właśc. Jakubowicz, Kolumna.  
Przyjmuje zamówienia na nadchodzące święta. Modły odprawiać będzie  
pierwszorzędny kantor. Kuchnia wykwintna rytualna, na żądanie dietetycz-  
na pod fachowym kier. E. Jakubowiczowej. Ceny niskie. Ze względu na  
ograniczoną ilość miejsc uprasza się o wcześniejsze zgłoszenia zamówień.  
Uwaga! Pensjonat czynny cały rok.  
**Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.**  
**CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW** i gabinet  
LEKARZA DENTYSTY  
**A. ŻADZIEWICZA**  
przeniesione do własnego domu przy ulicy **PIOTRKOW-  
SKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.**

**Doktor**  
**W. Łagunowski**  
**powrócił**  
**LEK. DET.**  
**H. LEWITA - FUCHS**  
**Piotrkowska 50**  
Przyjmuje od 11-1 i 3-6. 30-2

Do akt Nr. E 22/1932 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Grodzkiego w Ło-  
dź, rew. 6-go, zamieszkały w Łodzi,  
przy ul. Narutowicza Nr. 10, na za-  
sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w  
dniu 29 września 1933 r. od godz. 10  
rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Targow-  
wej Nr. 26, odbędzie się sprzedaż z  
przetargu publicznego ruchomości, na-  
leżących do f. „Bracia Gotthelf —  
Skład przedzdy“ i składających się z  
1.500 kg. przedzdy bawełnianej, osza-  
cowanej na sumę zł. 6.200.—.  
Łódź, dnia 14 września 1933 r.  
Komornik (—) **LEON WASOWSKI**

**ZAKŁAD**  
**leczniczo-wychowawczy**  
— dla —  
**dzieci nerwowych i**  
**cofniętych w rozwoju**  
**Dr. med. W. Spektorowej**

Przy zakładzie:  
1) Poradnia dla rodziców i  
wychowawców: poniedziałki i  
środy od 12-2, dla bezrobot-  
nych w płatki bezpłatnie.  
2) Przedpołudniowe komplety  
indywidualnego nauczania dzie-  
ci z zaburzeniami uwagi, pamię-  
ci, mowy, słuchu i t. d. 75 — 2

**DR. MED.**  
**J. Herszfinkiel**  
**POWRÓCIŁ**  
CHOROBY DZIECI  
**Zielona 8a.**  
tel. 111-87.

**PRZEDSZKOLE** „Dom Dziecięcy“  
syst. Montessori  
**W. KAPLANÓWNY**  
przeniesione zostało na 20x3  
**ul. PIOTRKOWSKĄ 94 w ogrodzie**  
parter, lewa of. tel. 248-14.  
Przyjmuje się zapisy codziennie od godz. 12-2 i 4-6.  
Języki obce dla dzieci. **Zajęcia przed i popołudniu.**

**OGŁOSZENIE.**  
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy  
Towarzystwo Schösserowskiej Przedzadni Ba-  
welny i Tkalni w Ozorkowie, Spółka Akcyjna  
na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli po-  
wyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili  
się osobiście lub przez pełnomocników z dowo-  
dami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielność  
w kancelarii jego w Łodzi, przy ul. Al. Ko-  
ściuszki Nr. 93, w godzinach od 4 do 7 po poł. i  
oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy  
są wierzycielami masy upadłości, oraz złożyli  
tytuły posiadanych wierzycielności.  
Sprawdzenie wierzycielności na mocy art.  
503 i nast. K. nastąpi w obecności Sędziego Ko-  
misarza w dniach 16 i 18 października 1933 r.  
o godzinie 10 rano w Wydziale III Handlowym  
Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego  
Nr. 5, pokój Nr. 15.  
**Dr. BOLESŁAW FICHNA, Adwokat**  
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy  
Towarzystwo Schösserowskiej Przedzadni Ba-  
welny i Tkalni, w Ozorkowie, Spółka Akcyjna

**JEDYNY PRZYJACIEL**  
**KTÓRY NIGDY NIE ZAWODZI**  
**TO ORYGINALNE**  
**“OLA”**  
PREZERWATYWY

**Kupno i sprzedaż**  
**Złoto BIŻUTERIE, SREBRO**  
kwity lombardowe ku-  
puje i płaci najwyższe ceny Zak-  
ład Jubilerski **L. FIJAŁKO,**  
**PIOTRKOWSKA 7.**

**FORTEPIAN „Schrödera“** oraz salon  
mahoniowy okazują do sprzedania.  
Zawadzka 35, m. 6, tel. 144-46. 16  
**PLAC** z zabudowaniami w rynku  
przy Rzgowskiej sprzedam na dogod-  
nych warunkach. Bednarska 7, Czar-  
neć. 17  
**WÓZECZKI** dziecięce Kon-Kon po ce-  
nach fabrycznych, wyzłazki polecia  
Maria Jakobi, Piotrkowska 107, sklep  
w podwórzu. 17

**MASZYNA** do szycia Singera w do-  
brym stanie tanio do sprzedania. Of-  
erty „M. R. Z.“ 12  
**KAPA** na dwa łóżka ręcznej roboty fi-  
let gipsu oraz stara filot antique, oka-  
zują do sprzedania, Sanocka 24,  
m. 60. 15

**URZĄDZENIE** pokoju sypialnego i ja-  
dalnego sprzedam z powodu wyjazdu.  
Tanio byle zaraz. Wład. Żeromskiego  
Nr. 18, m. 27. 15  
**DOM**, przynależący do dochodu brutto  
ok. 16.000 zł. w najbliższej dziel-  
nicy miasta do sprzedania. Oferty do  
Republiki pod „16.000“. 15

**Lokale**  
**POKÓJ** umeblowany z używalnością  
kuchni, łazienki, telefonu do oddania  
Cegielniana 17, Dzwonić 211-56. 16  
**POKÓJ** umeblowany dla jednej osoby  
do wynajęcia zaraz Piarowicza 15,  
front, I piętro m. 22. 16  
**DWA POKOJE** frontowe przy Piotrk-  
owskiej do oddania. Tel. 173-40. 16  
**POKÓJ** umeblowany, oddzielne wej-  
ście, telefon, do wynajęcia, Andrzejka  
46, m. 16 (róg Żeromskiego). 16  
**LOKAL** handlowy z wejściem z ulicy  
ewentualnie łącznie z 3 pokojem  
mieszkanym do wynajęcia, Moniuszki  
11, tel. 143-90. 16

**POKÓJ** umeblowany lub bez, niekre-  
pujące wejście, do wynajęcia. Wia-  
domość: Żeromskiego 27, m. 13. 16  
**DO WYNAJĘCIA** od zaraz 4, 3, 2 po-  
koje z kuchnią i wygodami, wyremo-  
ntowane, telefon 220-97. 16  
**DO WYNAJĘCIA** 3 pokojowe miesz-  
kanie nowoczesne, słoneczne wprost  
parku Staszica, Cegielniana 82. 16

Niniejszym podajemy do  
nej wiadomości, że były pa-  
nice firmy z ul. Zamenhofa 11.  
PP. IARKA i LENA STAR-  
obecną w firmie St. STAR-  
SKI. ZAMENHOFA 11.

**DO WYNAJĘCIA** POKÓJ  
umeblowany z telefonem, Pio-  
tka 83, front, III piętro m. 16.  
**POSZUKIWANE** dwupokojowe  
kanie, remintowane, z wygodami  
centrum, nie wyżej drugiego pię-  
bez odstępnego. Oferty pod „2-  
ZAMIEŃNIE 3-pokojowe świe-  
montowane mieszkanie z wygodami  
wygodami na odpowiadające za-  
szym warunkom — 2-pokojowe  
Oferty: sub: „A. Gr.“  
**POSZUKUJE** trzy-pokojowego  
kania w nowym domu z wygo-  
w w śródmieściu, niedrogo komu-  
Dzwonić 222-25.  
**POKÓJ** ładnie umeblowany przy  
ścisłajskiej rodzinie z wygodami  
krepującym wejściem, możliwym  
rytarza potrzebny zaraz.  
Andrzejka — Św. Anny lub Per-  
Główna. Oferty sub „Solidny“  
ministracji.

**Posady**  
**KORRESPONDENT** angielski  
zajęcia stałego lub godzinowego  
bry niemiecki. Oferty „Zaraz“  
**WYCHOWAWCZYNI** z pier-  
nemi świadectwami do 2-letniej  
ka poszukuje. Zgłosz. się  
cza 2, m. 9  
**PRZYJME** posadę w charakterze  
tiera, znam ślusarstwo. Oferty  
ministracji Republiki sub „Zob.“

**Nauka i wychowanie**  
**KANCELARIA** inż. A. Russka  
rutowicza 47, tel. 245-08. Długo-  
uwierzytelnia dokumenty, czyni  
akademików wykonywać  
związane z przyjęciem do  
Uczelni zagranicznych.  
**POMOCY** naukowej w zakresie  
klas gimnazjalnych udziela  
Gimnazjum Społeczne. — Zgłosz.  
pod „N. Z.“  
**DYPLOMOWANA** i rutynowana  
uczelnia udziela lekcji. Specjal-  
fizyka, matematyka, łacina.  
113-19.

**LETNISKI**  
**i UZDROWISKA**  
**PENSIJONAT** Frydmana w Włocław-  
Górze zostaje otwarty przez  
święta oraz cały sezon wakacyj-  
wszelkimi wygodami oraz  
Nr. 13.  
**PENSIJONAT** „Zofia“ we Włocław-  
rzwie otwarty jest przez  
październik.

**Rozmaite**  
**OSTRZENIE** brzytwy, zyszek,  
czek, srebrzenie noży, widel-  
i t. p. szybko, solidnie, tanio  
ski, Piotrkowska 120.  
**DROBNE** ogłoszenia w „Re-  
sa najlepszym i najtańszym  
zestknięcia zainteresowanych  
Kto chce: 1) znaleźć lokatora  
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie  
pokoje, 3) kupić, 4) sprzedać  
chomost lub rzecz, 5) dostać po-  
wiek okazynie, 6) dostać po-  
wysukać pracownika — nie-  
da drobne ogłoszenia do „Re-“

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**B. NUSBAUMOW**  
przyjmuje od 3-7 po poł.  
**Piotrkowska**  
telef. 121-23

referaty: młodzi  
Piotrkowska 49